

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 29 (11 083)

Poznań, czwartek 7 lutego 1980

Cena 1 zł

Wyd. A

Gratulacje od E. Gierka

75 rocznica urodzin K. Rusinka

75 rocznicę urodzin obchodzi dzisiaj wybitny działacz robotniczy i społeczny — Kazimierz Rusinek.

Z tej okazji jubilat otrzymał list od I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z serdecznymi pozdrowieniami i gratulacjami.

Kazimierz Rusinek urodził się w Krakowie w rodzinie kolejarzkiej. W latach 1945—1952 był posłem do KRN i na Sejm. Działał w szeregach odrodzonej PPS, będąc wiceprzewodniczącym Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS i generalnym sekretarzem KC związków zawodowych.

W latach 1947—1951 był ministrem pracy i opieki społecznej. W końcu 1956 roku zostaje sekretarzem generalnym ZBoWiD i pełni tę funkcję do 1972 roku. Do 1974 roku był wiceprezesa ZG ZBoWiD. W 1959 roku wchodził w skład Rady Naczelnej Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu.

Do przejścia na emeryturę w 1971 roku był długoletnim podsekretarzem stanu w Ministerstwie Kultury i Sztuki.

Zjazd Zjednoczeniowy wybrał go na członka KC PZPR, w latach 1964—1971 był zastępcą członka KC PZPR.

Za zasługi w działalności partyjnej i państwowej odznaczony jest m. in. Orderem Sztandaru Pracy I klasy, Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Virtuti Militari V klasy. (PAP)

Sofia gości parlamentarzystów z krajów socjalistycznych

6 bm. w Sofii rozpoczęło się spotkanie konsultacyjne przed stawicieli grup międzyparlamentarnych z krajów socjalistycznych. Uczestniczą w nim parlamentarzyści z Bułgarii CSRS, Kuby, Ludowo-Demokratycznej Republiki Jemenu KRLD, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier, Wietnamu i ZSRR oraz obserwatorzy z Laosu. Na czele naszej delegacji stoi sekretarz polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej pos. Witold Lipski.

W toku dwudniowych obrad omówione zostaną problemy kilku ważnych, tegorocznych spotkań parlamentarzystów: sesji Rady Unii Międzyparlamentarnej (kwiecień — Oslo), 67 konferencji Unii Międzyparlamentarnej (wrzesień — Berlin) i 4 międzyparlamentarnej konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie (maj — Bruksela).

PAP

Blizsze kontakty EWG z Jugosławią i Turcją?

5 bm. w godzinach wieczornych zakończyli w Brukseli swe jednodniowe obrady ministrowie spraw zagranicznych EWG. Sesja poświęcona była głównie omówieniu stosunków z Turcją i Jugosławią, przy czym wypracowanie wspólnego stanowiska w kwestiach nie-dzynarodowych odłożono do następnego posiedzenia Rady Ministerialnej, które odbędzie się 19 bm. w Rzymie.

Po konsultacjach z ministrem spraw zagranicznych Turcji İsmet İnönü, zachodnio-europejska „dziewiątka” zgodziła się rozpatrzyć jego zadania w sprawie ułatwień w handlu z

EWG, uchylła się jednak od jakiegokolwiek konkretnego zobowiązania dotyczącego przystąpienia Turcji do Wspólnego Rynku.

Sześciu dyplomatów „dziewiątki” mają nadzieję na sfinalizowanie w dniach 20—22 bm. porozumienia o współpracy handlowej z Jugosławią. Uzgodniono także konieczność nawiązania ścisłych kontaktów gospodarczych z krajami Zatoki Perskiej. Ministrowie zawieźli również równocześnie najważniejszy w historii Wspólnoty program badań energetycznych, zmierzający do uniezależnienia się od dostaw energii z zewnątrz. (PAP)

Przywódcy Bułgarii przyjęli W. Kulikowa

I sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa BRL, Todor Ziłkow i członek Biura Politycznego KC BPK, premier Bułgarii Stanko Todorow przyjęli 6 bm. naczelnego dowódcę Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw — stron Układu Warszawskiego, marszałka Wiktora Kulikowa i szefa Sztabu Generalnego tych sił, generała armii Anatolija Gribkova.

PAP

Delegacja Kampuczy udała się z Moskwy do Leningradu

Przebywająca z oficjalną przyjacielską wizytą w ZSRR delegacja Zjednoczonego Frontu Ocalenia Narodowego Kampuczy i Rady Rewolucyjnej Ludu Kampuczy z Hengiem Samrinem na czele przybyła w środę wieczorem do Leningradu. Na lotnisku moskiewskim delegację pożegnał Leonid Breżniew.

W wywiadzie dla telewizji radzieckiej Heng Samrin oświadczył, że odrodzenie Kampuczy stało się możliwe tylko dzięki pomocy narodu radzieckiego, narodów Wietnamu i Laosu, innych bratnich krajów socjalistycznych, postępowych i miłujących pokój ludzi całego świata. (PAP)

W wywiadzie dla telewizji radzieckiej Heng Samrin oświadczył, że odrodzenie Kampuczy stało się możliwe tylko dzięki pomocy narodu radzieckiego, narodów Wietnamu i Laosu, innych bratnich krajów socjalistycznych, postępowych i miłujących pokój ludzi całego świata. (PAP)

Sześciu dyplomatów „dziewiątki” mają nadzieję na sfinalizowanie w dniach 20—22 bm. porozumienia o współpracy handlowej z Jugosławią. Uzgodniono także konieczność nawiązania ścisłych kontaktów gospodarczych z krajami Zatoki Perskiej. Ministrowie zawieźli również równocześnie najważniejszy w historii Wspólnoty program badań energetycznych, zmierzający do uniezależnienia się od dostaw energii z zewnątrz. (PAP)

W zakładzie kwasu siarkowego Kombinatu Chemicznego w Policach w województwie szczecińskim wyprodukowano 6 bm. jubileuszową, dziesięciomilionową tonę kwasu siarkowego.

Nominacje profesorskie dla 54 naukowców

Na wniosek prezesa Rady Ministrów, Rada Państwa nadała tytuły profesorów zwyczajnych 21, a profesorów nadzwyczajnych — 33 uczonym. 6 bm. tradycyjnym zwyczajem spookali się oni w Belwederze. By z rąk przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego odebrać związane z nadanymi im tytułami akty nominacyjne.

Witając zebranych prof. H. Jabłoński powiedział: zgromadziłem się dziś w okolicznościach wyjątkowych, jakie mogą się zdarzyć zaledwie raz na kilka lat. Parę dni dzieli nas od VIII Zjazdu PZPR, a zaraz po nim rozpocznie się kampania wyborcza do Sejmu i rad wojewódzkich. Wydarzenia te będą miały przemożny wpływ na kierunek dalszych przeobrażeń naszego kraju. Każdy świadomy obywatel śledzić więc będzie przebieg Zjazdu, pragnąc możliwie najlepiej zdać sobie sprawę jak najwyższe forum partyjne podsumuje debatę nad Wytycznymi

przedzjazdowymi i jak w aktualnej sytuacji światowej określi założenia wewnętrznej i zagranicznej polityki państwa, jakie wytyczy dlań zadania na lata najbliższe.

Równocześnie każdy Polak szukać będzie w uchwałach Zjazdu odpowiedzi na pytanie wręcz osobistego charakteru: czego odeń oczekuje społeczeństwo i czego on sam może od społeczeństwa oczekiwać. Odnosi się to oczywiście i do nas, nauczycieli akademickich, pracowników nauki i kultury.

Tytuł profesora zwyczajnego nauk technicznych otrzymał m. in. Tadeusz Puchałka z Politechniki Poznańskiej.

Tytuł profesora nadzwyczajnego nauk technicznych otrzymał m. in. Jan Stanisławski z Akademii Rolniczej w Poznaniu.

Przewodniczący Rady Państwa serdecznie pogratulował nowo mianowanym profesorom.

PAP

krótka + krótko + krótko + krótko + krótko

Kobiet wciąż więcej

Wstępne wyniki Narodowego Spisu Powszechnego przeprowadzonego w grudniu 1978 roku wskazują, że w porównaniu z 1970 rokiem liczba kobiet w stosunku do mężczyzn w całym naszym kraju wprawdzie się obniżyła, ale jest jeszcze wciąż stosunkowo wysoka. Statystycznie 105,4 kobiet przypada na 100 mężczyzn.

10 mln ton kwasu siarkowego

W zakładzie kwasu siarkowego Kombinatu Chemicznego w Policach w województwie szczecińskim wyprodukowano 6 bm. jubileuszową, dziesięciomilionową tonę kwasu siarkowego.

Eksperyment „Arkad-3”

W roku 1981 zrealizowany zostanie nowy radziecko-francuski eksperyment kosmiczny „Arkad-3”, podczas kolejnego spotkania radzieckich i francuskich specjalis-

tów omówiono problemy związane z przygotowaniem wspólnych badań.

Nagroda dla W. Zina

Jednym z siedmiu laureatów nagrody im. G. von Herdera, ham-burskiej fundacji FVF za rok bieżący został prof. W. Zin za zasługi na polu ochrony zabytków.

Wykluczenie Egiptu

Delegacja egipska została wykluczona ze spotkania konsultacyjnego krajów niezaangażowanych regionu śródziemnomorskiego w stolicy Malty La Valletta.

Escalacja terroru

Z Gwatemali napływają wiadomości o wznowieniu się w tym kraju fali terroru. Z rąk nieznanych zamachowców zginął ostrzelany z broni maszynowej w swoim samochodzie na ulicy szef czwartej sekcji sztabu generalnej armii gwatemalskiej, gen. V. V. Bracamonte oraz towarzyszący mu kapitan.



VIII Zjazd
Polskiej
Zjednoczonej
Partii
Robotniczej

Reprodukcja plakatu wydanego przez KAW; jego autorem jest Stanny.

Plenum KW PZPR w Poznaniu

Dobra praca ambicją członków partii

Z udziałem delegatów na VIII Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej odbyło się wczoraj w Poznaniu plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR, którego tematem była ocena przebiegu kampanii przedzjazdowej w Poznanskiem. Obrady prowadził Jerzy Zasada — I sekretarz wojewódzkiej instancji partyjnej, który także, w imieniu Egzekutywy KW, wygłosił wprowadzenie do dyskusji.

Na wstępie mówca podziękował za aktywny udział w kampanii przedzjazdowej klasie robotniczej, przedstawicielom rolników oraz inteligencji, członkom Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego i organizacji młodzieżowych oraz, rozlicznym środowiskom społecznym, także — pracownikom prasy, radia i telewizji. Mówiąc o dorobku społeczeństwa województwa poznańskiego w okresie kilku minionych miesięcy podkreślił znaczenie rezultatów Obywatelskiego Czynu 35-lecia Polski Ludowej, dzięki któremu udało się rozwiązać lub złagodzić różne codzienne kłopoty.

Aby produkować więcej, taniej i lepiej, cenna jest każda inicjatywa. Sprawom tym poświęcającą należała uwagę kierownictwa zakładów produkcyjnych, Urzędu Wojewódzkiego, organizacji partyjnych. Chodzi przecież m. in. o to, by u progu kampanii przed wyborami do Sejmu i wojewódzkich rad narodowych zrealizować te postulaty i wnioski

zgłaszane w toku przygotowań do VIII Zjazdu, które adresowane były do poszczególnych zakładów pracy, instytucji i środowisk. Dobra praca jest — stwierdził I sekretarz KW — ambicją wszystkich członków partii, oni też będą przodować w wykonywaniu zadań produkcyjnych społecznych, także w okresie obrad Zjazdu, a następnie w realizacji uchwały tego najwyższego partyjnego forum.

Zabierający głos w dyskusji stwierdzali, że w okresie przedzjazdowym nie tylko przypomnieli członkowie partii społeczeństwu dorobek upływającej dekady lat siedemdziesiątych oraz uwarunkowania rozwoju społeczno-gospodarczego, ale także wyciągnęli praktyczne wnioski do lepszej pracy. Podejmowano liczne zobowiązania, szczególnie w zakresie produkcji rynkowej, eksportowej, a w dyskusji nad Wytycznymi kompleksowo omawiano zadania poszczególnych zakładów, instytucji, gmin oraz całego województwa. W środowisku wielkoprzemysłowej klasy robotniczej wiele uwagi poświęcano rozwiązywaniu trudności gospodarczych, które często uniemożliwiają terminowe wykonywanie planów produkcyjnych. W środowiskach wiejskich zwracano uwagę na możliwości zwiększania produkcji żywności. Ocena postaw i zaangażowania członków partii pozwoliła na uświadomienie niewykorzystanych dotychczas

Dokończenie na str. 2

„Sagi Cegielszczaków”

Wręczenie nagród laureatom konkursu

W sali muzeu Zakładów Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu odbyło się wczoraj wręczenie nagród laureatom konkursu „Sagi Cegielszczaków”. Był to pierwszy na taką skalę w Poznaniu konkurs na wspomnienie robotników. Jego organizatorami obok zakładów byli: Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, Wojewódzka Rada Związków Zawodowych, Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego, Wydawnictwo Poznańskie, Oddział Poznański Związku Literatów Polskich, „Gazeta Zachodnia” oraz „Nurt”.

Na wczorajsze spotkanie przybyła m. in. sekretarz KW PZPR w Poznaniu Maria Ryn

Dokończenie na str. 2

OD GŁOSY

Od każdego z nas zależy pomyślnie rozwiązanie wspólnych spraw Polski i Polaków w latach osiemdziesiątych — mówiono podczas przedjazdowej dyskusji nad Wytocznymi. Inicjatywy w działaniu, troski o rzetelną pracę, nie zastąpią nawet najlepsze dyktety, ani zlotówki wydrukowane z budżetu państwa na inwestycje. Często prze konujemy się o tym, że w tych samych warunkach można na przykład zbudować więcej mieszkań, wyprodukować więcej poszukiwanych w sklepach wyrobów. Podstawą tego jest poprawa efektywności gospodarowania, bez której nie osiągniemy wyznaczonego celu.

Trzeba uważnie rozstrząsać się wokół siebie, nie pomijając krytycznej oceny swojego i innych postępowania, by dostrzec możliwości bardziej wydajnej pracy, oszczędniejszego wykorzystywania materiałów i surowców. Dla spójności i większej kohezji sił oraz umiejętności często wystarczy po prostu dobre chęci lub drobny retusz w organizacji zajęć przy maszynach, za kierownicą samochodu, nad sterem podajnika odkładającego do załadunku na jutro.

Musimy dać pierwszeństwo inicjatywom (niekiedy wspieranej z pomocą naukowców), dążącym do usprawnienia poszczególnych dziedzin gospodarowania. Wielu z nas już to uczyniło, są jednak i tacy, którzy pozostali w tyle, zapomnieli o odpowiedzialności za to, aby nie się nie marnowało.

Oto, jak wynika z ustaleń Prokuratury Generalnej PRL, w minionym roku wskutek zbędnych lub przedwczesnych zakupów w 29 przedsiębiorstwach pozostały niezagospodarowane maszyny i urządzenia z importu o wartości 4 miliardów złotych. W zastrzeżeniu przesyłać do właściwych władz, które w latach osiemdziesiątych, dla dobra każdego z nas, jest obywatelskim nakazem.

PIK

Nie tylko dla siebie

Dokończenie ze str. 1

kładow obsługi rolnictwa oraz zakładów rolniczo-spożywczych i przetwórstwa rolnego. Zakład doświadczalny Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Smolicach — dzięki — starannej selekcji zwiększył udział żywności hodowlanej oraz ziół na siennych, zaś Gminna Spółdzielnia w Kobylinie przygotowała ponadplanowo 250 ton pasz treściwych. Tamtejszy tartak wyprodukował o kilka dziesiąt metrów więcej tartacz, zaś Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Kukulinowie zrehabilitowała staw rybny. Zakład Wiskiniarski w Przybyświe w gminie Świąciechowa aż o 15 procent zwiększył plan produkcji wyrobów wiskiniarskich, które będą warte

6 mln złotych. Jedna trzecia dodatkowej produkcji jest adresowana na eksport. Stacja Hodowli Roślin w Rogaczewie w gminie Krzywizna zwiększa produkcję żywności oraz ziół sennych — łącznie ta dodatkowa produkcja jest warta 1 400 000 zł.

W Kościanie „Polgaz” do dnia otwarcia zjazdu wyprodukował dodatkowe ilości acetylenu wartości 135 000 zł. Wytwórnia Wyrobów Tytoniowych w Kościanie dodatkowo wykona 6 mln papierosów, wartości 1 716 000 złotych.

Do zobowiązań przedjazdy wchodzą w Pilemskim włączają się rolnicy. Załogi państwowych gospodarstw rolnych zobowiązały się wyhodować i sprzedać 1000 sztuk bydła, 500

jałowic, 100 sztuk hodowlanych tryków i 115 hodowlanych knurów. Nadto z obór PGR-ów uzyska się dodatkowo ponad milion litrów mleka, prowadzić się będzie prace nad lepszym wykorzystaniem zasobów paszowych. Rolnicy indywidualni i spółdzielcy Pilemskiego po powszechnej kampanii rozmów indywidualnych podjęli się wyprodukować dodatkowo w tym roku 3 071 sztuk bydła, w tym 1 504 krów, 11 271 sztuk trzedy chlewnej oraz 1 365 owiec. Oprócz czynów produkcyjnych w środowisku wiejskim inicjowane są liczne czynności społeczne przy zagospodarowywaniu osiedli wiejskich, budowie dróg lokalnych i infrastruktury handlowo-kulturalnej. (ask, ewi, wis, woj, tt)

Dobra praca ambicją członków partii

Dokończenie ze str. 1

rezerwy aktywności zespołów pracowniczych; kolejnym więc postulatem, wynikającym z dyskusji, była konieczność rozwijania pracy wychowawczej, umożliwiającej lepsze rozumienie złożoności i uwarunkowań realizacji programu dalszego wszechstronnego rozwoju kraju. Wnioski zgłoszone w toku dyskusji przedjazdowej zostały wszechstronnie przeanalizowane przez powołane do tego zespoły i przekazane właściwym instancjom i jednostkom gospodarczym.

Członkowie KW PZPR w Poznaniu przyjęli uchwałę w

sprawie oceny dokonań przed VIII Zjazdem PZPR, precyzującą główne kierunki pracy w nadchodzącym okresie. Są nimi przede wszystkim umacnianie kierowniczej roli partii we wszystkich dziedzinach życia politycznego i społeczno-gospodarczego, wykonanie zwiększonych zadań produkcyjnych w przemyśle i rolnictwie oraz konsekwentna realizacja wojewódzkiego programu poprawy warunków socjalno-bytowych załóg pracowniczych i ich rodzin. Zatwierdzono także składy osobowe komisji problemowych KW PZPR. (zt)

A. Gromyko przyjął ambasadora RFN

Minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko przyjął w środę ambasadora RFN w Moskwie Hansa-Georga Wiecka na jego prośbę. W toku rozmowy poruszono zagadnienia stojące przedmiotem wzajemnego zainteresowania dla Związku Radzieckiego i RFN. (PAP)

7 marca w Iranie odbędą się wybory

Rada Rewolucyjna ustaliła dzień 7 marca jako termin wyborów powszechnych do Zgromadzenia Narodowego, które — zgodnie z konstytucją — będzie liczyło 270 posłów. Od czwartku wszystkie partie polityczne Iranu bez względu na swoją orientację ideologiczną, będą mogły zgłaszać listy kandydatów na posłów i rozpocząć kampanię wyborczą.

W środę wieczorem zebrała się Rada Rewolucyjna, aby omówić sprawę powołania między narodowej komisji do sążnienia przestępstw byłego szacha Iranu. Sekretarz Rady Rewolucyjnej — ajatollah Beheshti oświadczył w związku z tym dziennikarzom, że Iran w dalszym ciągu stoi na stanowisku, iż ekstradycja byłego szacha jest warunkiem wstępnym zwolnienia zakładników amerykańskich. (PAP)

Umacnia się więź młodzieży z PZPR i jej programem

Życie społeczno-polityczne kraju w miesiącach poprzedzających VIII Zjazd PZPR przynosiło m. in. wiele przekonywających przykładów pogłębiającej się więzi młodego pokolenia z partią i jej programem. Świadczy o tym cenne inicjatywy społeczne i gospodarcze członków. Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, wnioski z przedjazdowej dyskusji wśród młodych a także stały wzrost szeregów partyjnych o przodujących reprezentantów młodego pokolenia. W okresie między VII i VIII Zjazdem PZPR wstąpiło do partii około 350 000 członków organizacji młodzieżowych. Tylko w ubiegłym roku ruch młodzieżowy rekomendował do szeregu partyjnych ponad 85 000 w najlepszym działaczu. Ludzie młodzi stanowią główne grono przyjmowanych do PZPR. Blisko 69 proc. przyjętych w ubiegłym roku kandydatów nie przekroczyło 30 roku życia. Fakty te stanowią ilustrację systematycznej popra-

wy stylu i form działalności ruchu młodzieżowego pod ideowym kierownictwem partii.

O realizacji zadań programowych, przede wszystkim ideowych — wychowawczych i szkoleniowych w zakresie pogłębiania socjalistycznej świadomości u młodzieży i na tym tle kształtowania jej więzi z partią, mówiono 6 bm. na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Rady Głównej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Obrady, w których wziął udział sekretarz KC PZPR Zdzisław Zandowski prowadził przewodniczący RG FSZMP — Krzysztof Trzaskiewicz.

Z wniosków przedstawionych na posiedzeniu wynika m. in., że jednym z podstawowych warunków wysokiej jakości pracy ruchu młodzieżowego w dziedzinie upowszechniania znajomości polityki partii jest stałe wzbogacanie działalności kształceniowej. Ma ona coraz bardziej powszechny charakter. (PAP)

„Pociąg Przyjaźni” z Poznania w ZSRR

Spotkania z radzieckimi kombatanami i mieszkańcami Moskwy

W Związku Radzieckim przebywają uczestnicy „Pociągu Przyjaźni” z Poznania, wśród których są m. in. działacze kultury, kombatan, przedstawiciele organizacji młodzieżowych, nauczyciele oraz członkowie amatorskiego zespołu folklorystycznego „Wielkopolska”. Po pobycie w Kijowie „Pociąg Przyjaźni” przybył do Moskwy. Kombatan z Poznania z kierownikiem Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KW PZPR w Poznaniu i prezesem Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD Marianem Jakubowiczem spotkali się w radzieckim Komitecie Weteranów Wojny z kombatanami radzieckimi. W spotkaniu wziął udział prze-

wodniczący Komitetu gen. Jewgienij Batow. Obecny był gen. Jerzy Bordziłowski. Podczas spotkania wymieniono honorowe odznaczenia organizacji kombatanckich.

Uczestnicy „Pociągu Przyjaźni” z Poznania spotkali się w jednej z sal Wystawy Osiągnięć Gospodarki Narodowej ZSRR z mieszkańcami moskiewskiej dzielnicy Babuszkino. Wzięli w nim udział przedstawiciele organizacji KPZR, Komitetu oraz zakładów pracy tej dzielnicy. W części artystycznej wystąpił zespół „Wielkopolska” oraz miejscowe zespoły amatorskie. Spotkanie upłynęło w serdecznej przyjacielskiej atmosferze. Uczestnicy „Pociągu Przyjaźni” złożyli również wieniec przed Mauzoleum Lenina na Placu Czerwonym. (PAP)

Wręczenie nagród laureatom konkursu

Dokończenie ze str. 1

kiewicz. O przebiegu i tematyce nadesłanych prac (listę laureatów już na naszych łamach publikowaliśmy) mówi przewodniczący jury, poeta Feliks Fornalczyk. Najlepsze wspomnienia publikować będzie prasa, ich wybór ukaże się także w formie książkowej nakładem Wydawnictwa Poznańskiego.

Wręczenia nagród dokonali w towarzystwie organizatorów sekretarz KW PZPR oraz I sekretarz Komitetu Zakładowego

PZPR w HCP Zenon Jaśkowski. W swoim wystąpieniu Maria Rynkiewicz podkreśliła, że historia „Cegielskiego” pokazana w pamiętnikach przez przymat przeżyć własnych pracowników HCP jest dokumentem ważnych postaw społecznych, dokumentem pasji i zaangażowania ludzi. Jest wkładem do skarbnicy narodowego dorobku.

W imieniu laureatów za wysoką ocenę ich prac podziękowali zdobywca I nagrody Gabriel Jasiński oraz Czesław Tchórz. (bran)

Sprawa zawieszenia kontaktów z Krakowem

List nadburmistrza Norymbergi zawiera dziwne wyjaśnienia

6 bm. opublikowano w Bonn wymianę listów między deputowanym do Bundestagu z ramienia SPD — Bruno Friedrichem i jego partyjnym kolegą, nadburmistrzem Norymbergi-Andreasem Urschlechterem na temat głośnej sprawy zawieszenia kontaktów między Krakowem i Norymbergą. Kontakty te podniesione w ubiegłym roku na mocy obopólnego porozumienia miały do rangi „partnerstwa” zostały wstrzymane — jak wiadomo — po liście nadburmistrza Norymbergi do przewodniczącego rewizjonistycznej frakcji Niemców sudecich — Waltera Bechera.

W liście tym Urschlechter, tłumacząc się ze swego kroku, „wyjaśniał”, że „nigdy nie zabiegał o nawiązanie stosunków z miastami będącymi pod okupacją” a położonymi na byłych terenach niemieckich, zaś nawiązując współpracę z Krakowem — miastem „rdzennie polskim”, nie godził tym samym w interesy przesiadalców...”

W opublikowanym obecnie w Bonn liście do Bruno Friedricha, nadburmistrz Norymber-

gi prosi o jego wstawienie wobec strony polskiej, wyrażając ubolewanie, iż „pewna część jego listu” skierowanego do Bechera wywołała „nieporozumienie” i została niewłaściwie odczytana. Stwierdzając, iż „nie miał w żadnym wypadku na myśli czynienia „ktichkolwiek prawnych rozróżnień między rdzenną Polską” i „byłymi terenami niemieckimi”, Urschlechter ponowił zapewnienia na temat prawnej ekscytacji układu o podstawach normalizacji między Polską i RFN.

Jednakże próby nadburmistrza wytłumaczenia jego listu do czolowego działacza rewizjonistycznego są co najmniej dziwne. Stwierdza on bowiem, iż mieszkańcom tego miasta, które „przeżyło po wojnie ponad 150 000 uciekinierów z byłych niemieckich terenów, zwłaszcza zaś z Sudetów, łatwiej jest z punktu widzenia psychologicznego głosować za układem przyjaźni z jednym z najważniejszych miast rdzennej Polski — Krakowem, aniżeli rokować z jakimś innym miastem...” (PAP)

KRONIKA DNIA

ODZNACZENIE J. GEBETHNERA

Z okazji 85-lecia urodzin Jana Gebethnera, współtwórcy i nestora polskiego ruchu wydawniczego oraz księgarstwa, w Ministerstwie Kultury i Sztuki odbyła się 6 bm. uroczystość dekoracji jubilatą Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. (PAP)

„ZŁOTY IRYŚ” DLA POLSKIEGO FILMU

Filmy o tematyce wojskowej realizowane w Warszawskiej Wytwórni Filmowej „Czołówka” wielokrotnie wyróżniane były w kraju i za granicą. Dużym sukcesem zakończył się również udział wytwórni w ostatnim, IX Festiwalu Filmów Wojskowych w Paryżu, w którym uczestniczyły kinematografie 30 państw z całego świata.

Główną nagrodę festiwalu „Złoty Iryś” otrzymał film szkoleniowy w reż. Kazimierza Szebala pt. „Jak być odważnym”. Film przedstawia szkolenie żołnierzy w warunkach zbliżonych do warunków charakterystycznych współczesnego pola walki. (PAP)

Przed wyborami prezydenckimi

Decydujące znaczenie polityki zagranicznej USA

Polityka zagraniczna odgrywa zasadniczą rolę w obecnej kampanii wyborczej poprzedzającej wybory prezydenckie wyznaczone na jesień br. Od 1968 roku, kiedy to platforma kampanii wyborczej było zakończenie wojny wietnamskiej, kolejne batalie o wybór prezydenta opierały się w USA tradycyjnie na programach polityki wewnętrznej.

Układ sił i programów dotyczących polityki zagranicznej wysuwanych w toku obecnej kampanii jest bardzo skomplikowany. W 1968 roku układ był w zasadzie prosty, a świat polityczny USA dzielił się na zwolenników wojny wietnamskiej i zwolenników wycofania się. Wyróżniał, jak wiemy, Nixon, rzecznik tej drugiej linii. Obecnie podział jest jednak inny. Jedną z grup w gronie kandyda-

tów do prezydentury reprezentuje Edward Kennedy. Wystąpił on z krytyką prezydenta Cartera oświadczając, że reakcja na Afganistan są przesadzone i że „doktryna Cartera” jest programem demagogicznym, niemożliwym do zrealizowania. Jednakże Kennedy jest w swojej krytyce niekonsekwentny. Kampania Kennedy'ego nie robi wrażenia akcji w obronie zasad, a więc w obronie odprezenta, lecz ataków na prezydenta z myślą o osłabieniu przeciwnika wyborczego. Kennedy nie wysunął żadnego rozsądnego programu działania, którym chciałby zastąpić działania obecnej administracji. Powoduje to, że autentyczna owozowa społeczność, zwróciła się do polityki Cartera, nie jest przez niego koordynowana i nie ma określonego programu. (PAP)

telefony donoszą...

● Dzień wczorajszy obfitował w uciążliwe dla tysięcy mieszkańców Poznania zakłócenia w komunikacji tramwajowej. M. in. w południe można było zauważyć sznury tramwajowe stojących na odłączniku od Rynku Wielkiego porażonych od prądu elektrycznego. Również z braku prądu wstrzymała się w tym rejonie sytuacja do godz. 20.35.

● Pozostawienie przyczepy bez oświetlenia stało się przyczyną poważnego wypadku w Wąlcu w woj. pilskim. Kierowca „Sara”, który ją zbyt późno zauważył, zaczął gwałtownie hamować, na skutek czego ciężarówka wjechała w pole i stanęła w poprzek drogi. Wówczas to uderzyła w „Sara” przedźwiżająca z przelotnej strony „Nosa”. Finalnie, gdyż 3 osoby odniosły obrażenia, w tym 2 ciężkie. (b)

Konferencja w Poznaniu

Współpraca teatralna Polski i NRD

W Poznaniu 5 i 6 bm. odbyła się konferencja poświęcona współpracy teatrów Polski i NRD. Organizatorem spotkania było Ministerstwo Kultury i Sztuki przy współudziale Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego w Poznaniu. W konferencji uczestniczyli dyrektorzy wydziałów kultury i sztuki urzędów wojewódzkich oraz dyrektorzy i kierownicy literacko-teatralni Polski i NRD.

Omówiono dotychczasowe formy współpracy teatrów przyjaźnionych krajów, a także zamierzenia w tej dziedzinie na przyszłość. Gości z NRD zapoznano z głównymi problemami i historią polskiej dramaturgii i polskiego teatru.

Uczestnicy spotkania obejrzeli też dwa poznańskie spektakle teatralne: „Wierne bliźny” w Teatrze Nowym i „Straszny dwór” w Teatrze Wielkim. (bran)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami opady śniegu z deszczem.

Temperatura minimalna minus 3 stopnie, maksymalna 0 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, przeważnie północno-wschodnie.

Wczoraj o godzinie 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 0 stopni, w Kaliszu 0 stopni, w Koninie plus 1 stopień, w Lesznie 0 stopni, w Pile minus 1 stopień; ciśnienie 1002,4 hPa, czyli 751,9 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”; POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium:

Wiesław Perzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz, Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Sek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączny wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73, 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Koszraka Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

PYTANIA-OPINIE-WNIOSKI

Tematem poniższej dyskusji jest szeroko rozumiana idea oszczędzania: jego potrzeba, zakres i skuteczność. Redakcja „Głosu Wielkopolskiego” podjęła już w listopadzie ubiegłego roku działania pod hasłem „OSZCZĘDNI ŻYJĄ LEPIEJ”, w którym oszczędzanie lansowane jest jako metoda osiągania celów społecznie ważnych. Tak też akcentując do Wytyczne na VIII Zjazd PZPR. W redakcyjnej rozmowie uczestniczyli: **Feliks Anczykowski** — przedstawiciel Kuratorium Oświaty i Wychowania w Poznaniu, **Maria Roszczakowa** — przewodnicząca poznańskiej Wojewódzkiej Rady Kobiet przy Wojewódzkim Komitecie Frontu Jedności Narodu, **Zygmunt Sobucki** — dyrektor Okręgowego Przedsiębiorstwa Surowców Włókninowych, **Wiktor Wojciechowski** — przedstawiciel Wydziału Przemysłu i Handlu KW PZPR w Poznaniu oraz **Zbigniew Sękowski**, który dyskusję do

Co to znaczy gospodarność

„GŁOS”: — Zaczniemy rozmowę od próby wyjaśnienia, co to znaczy oszczędzanie, jak rozumieć hasło „OSZCZĘDNI ŻYJĄ LEPIEJ”. Wystarczy bowiem spojrzeć na powszechnie znany symbol oszczędzania: dziecięcą skarbkę, do której wpada złotówka, by po chwili zastanowienia stwierdzić, że nie jest to najtrafniejszy symbol — bo jednostronny i dosyć niebezpieczny w swej wymowie. Skłania on bowiem do odkładania pieniędzy, z czego czyni cnotę. A samo odkładanie, na przykład surowców, materiałów w przemyśle, nazywamy zupełnie inaczej — chomikowaniem, co bywa powodem zaopatrzeniowych kłopotów. Oszczędzanie więc, to nie tylko pieniądze i nie tylko gromadzenie.

MARIA ROSZCZAKOWA: — Wspomniał pan, że oszczędzanie jest sposobem, techniką, a nie celem. W kręgu rodziny tę technikę odnoszący należy do problemu zabezpieczenia jej na przyszłość. Jest to poczucie bezpieczeństwa — że starczy nam na dzisiaj i na jutro, a zatem trzeba mądrze tymi środkami gospodarować i wrzucić w to całą rodzinę. Jeśli w ekonomicznym podziale zadań w rodzinie dostawcami dóbr są rodzice, resztą rodziny jest tymi dobrami niejako obdarowywana. Ważne jest zatem jak w tym podziale dóbr funkcjonują członkowie rodzinnej społeczności. Czy oni od małego nabywają zwyczaj życia oszczędnego?

Istnieje zatem nadal potrzeba ekonomicznej edukacji społeczeństwa i rodziny. To dotyczy spraw takich jak planowanie wydatków, zajęć, odpoczynku; również analizy celowości i realizacji rodzinnych wysiłków, ażeby żyło się jej pełniej, czyli lepiej. Chodzi o przekonanie młodych ludzi, że trzeba się mieścić w posiadanych kwotach, czyli nie żyć ponad stan, ponad swoje aktualne możliwości.

Niestety, w naszym społeczeństwie funkcjonuje kilka niespójnych wzorców spożycia. Jeden to sposób mieszczańskiej zapobiegliwości, która mówi o tym, że trzeba oszczędzać, że trzeba się wyrzekać w imię spożycia przyszłego. Ten wzorec, a raczej metoda, od biedy byłaby do przyjęcia, cel natomiast tego indywidualnego pożytku jest trudny do zaakceptowania. Jest drugi, dla mnie bardzo niebezpieczny model konsumpcji, często u młodych ludzi: muszę to mieć natychmiast, zaraz, nieważne jakim kosztem — byle mieć już. Jest to zatem rozrzutność i nie ze swojej kieszeni, nie ze swojego dorobku. A czasem nawet szukanie źródeł dochodów — nie zawsze legalnych, które pozwolą zaspokoić te zawyżone ambicje. Jest też model życia racjonalnego, jak to ładnie mówimy po polsku — gospodarnego. Nie chodzi w nim o tę złotówkę odkładaną do skarbonki...

„GŁOS”: — Bywa to bowiem często tak zwany odkładany popyt, czyli trudność zrealizowania zakupów...

MARIA ROSZCZAKOWA: — Gospodarność po polsku znaczy — nie ulegać żywiołowości w wydatkach, nie poddawać się filozofii życia, że póki mam, to wydaje, a jak mi nie starczy to się będę martwić, co dalej. Poznański mądry styl, to wprowadzenie tadu, porządku, zasada panowania nad światem rzeczy. To określenie siebie w rodzinie, czynności, powinności, planowanie zdarzeń życia powszedniego i jutrzejszego. Wytworzony w ten sposób domowy nawyk działania racjonalnego, gospodarnego przenosi się potem do zakładu pracy.

Zachowania społecznie oczekiwane

„GŁOS”: — Przechodzimy więc do problemów wychowawczych, do posław, do zachowań społecznie oczekiwanych. Osiągamy to nie tylko przez wychowanie w rodzinie, ale również w szkole. Ba — rozpoczyna się to wychowanie w przedszkolu, tej pierwszej zbiorowości, gdzie są wspólne zabawy i zabawki, a rozwija ostatecznie w zakładzie pracy, w samorządzie robotniczym, który nie może być obojętny na przejawy niegospodarności. Czy zatem w szkolnictwie nie sprowadza się problemu: poszanowania dóbr, działania

racjonalnego, skutecznego — tylko do oszczędzania złotych?

FELIKS ANCZYKOWSKI: — Powiedzmy wprost, że bez oddziaływania rodziny, najbliższego środowiska, szkoła czy też resort i kadra pedagogiczna nie zaszczepia nawyku gospodarności. Musi to być zatem wpływanie wspólne na młodego człowieka. Nie ma nauczania bez wychowania, skoro więc mamy wychowywać młodzież wszechstronnie, na dobrych obywateli, to rozpoczynając od kondycji fizycznej, po ugruntowanie w nich rozległej wiedzy o świecie i wyrobienie nawyków nieodzownych w życiu społecznym jak: uczciwość, obowiązkowość, dbałość o wspólne mienie. Oszczędzanie na przykład pieniędzy można zatem zaszczepiać na dosyć odległym miejscu w hierarchii środków wychowawczych.

Owszem, w szkołach funkcjonuje organizacja SKO, zbiera niemałe kwoty, ale chodzi w równym stopniu o wpajanie dziecku obowiązku oszczędzania podręczników szkolnych, aby później służyły jego młodszemu kolegom — podobnie jak umebławianie szkoły. Niestety, niektórzy rodzice nie podejmują tego działania, które jest pielęgnowane w szkole.



Bo jeżeli w szkole się mówi: masz szanować, a w niejednym domu reprezentuje się postawę obojętności wobec „obcego” mienia — to wtedy taki dorastający młody człowiek nie będzie się liczył z tym co mówi mu pedagog. Część rodziców przygotowuje swoje dzieci tylko do konsumpcji. Jeśli będziemy młodzież wychowywali w poszanowaniu dla dóbr, jeśli nauczymy nie marnować, aby te dobra służyły wszystkim i dłużej, to wywołamy u młodych instynkt życia społecznego, w tym i nawyk oszczędzania.

„GŁOS”: — Konieczna jest jednak spójność, zgodność pedagogiki z praktyką.

FELIKS ANCZYKOWSKI: — Właśnie. Dlatego na przykład młodzież ze szkoły zawodowej, która idzie na praktykę do fabryki, staramy się uchronić przed przykładami byle jakiej roboty dorosłych, przejawami marnotrawstwa. Dotyczy to również przewidzianych programem prac społecznie użytecznych. Nie możemy jednak zawsze uchronić młodych przed przejawami złej organizacji pracy lub niefrasobliwości, z czym — bywa — stykają się w pierwszych kontaktach z bardziej „dorosłym” życiem. Wszyscy więc: rodzina, szkoła i zakład pracy, powinniśmy oddziaływać wychowawczo na postawy młodych. Dla zrozumienia celności naszego redakcyjnego powiedzenia, że „OSZCZĘDNI ŻYJĄ LEPIEJ” konieczny jest ten punkt wyjścia, że początkiem wszystkiego jest wychowanie w duchu gospodarności poszanowania rezultatów pracy własnej i cudzej.

ZYGMUNT SOBUCKI: — Zachęta do tego jest hasło „Głosu”, że „OSZCZĘDNI ŻYJĄ LEPIEJ”, ale nie jest to prawda na jedno nasze polskie pokolenie. Choć to o Szkotach się mówi, że są sknerami, o ile wiem, największymi w Europie w ciągu minionych wieków okazali się Szwedzi. Byli oszczędni wówczas przez swe ubóstwo, żeby dzisiaj stać się bogatym krajem. Znamy tę biedę zresztą z własnej niedawnej historii. Myślimy przecież po wojnie skrzętnie wykorzystywali każdą całą

cegłę, żeby odbudowywać domy, każdą starą maszynę wynosili z gruzów, żeby mogła potem produkować, każdy skrawek surowca był dla nas dobrym materiałem. I potem stał się cud: w szybkim czasie zaczęliśmy żyć ponad stan. Jeszcze 34 lata temu, na odpadkach, surowcach wtórnych, które sobie teraz lekceważymy, ludzie się bogacili. Jeszcze po wojnie domki się budowało z pracy na podwórkach: „szmaty, butelki skupuje!” My to pamiętamy. Te dobra daje się i dzisiaj odzyskiwać. W świecie dochodzą do czegoś oszczędnym gospodarowaniem dostępnymi środkami. Lecz na to potrzeba czasu, przekształcania społecznej świadomości. Dlatego brawa dla „Głosu”, że zaczyna ten problem szeroko omawiać.

MARIA ROSZCZAKOWA: — Była tu mowa o tych dawnych domokrążcach skupujących szmaty. Dlaczego dzisiaj ich nie ma? Mnie się wydaje, że po prostu współczesny człowiek jest bardziej wygodny. A skoro nie musi chwycić się — jak dawniej — każdej roboty, to ją wybiera. W społecznym interesie jest jednak, aby wrócić do tych wypróbowanych form zbieractwa, żeby na przykład dziecko nie dźwigało makulatury do szkoły.

Wiek drogich surowców

„GŁOS”: — Wniosek jest słuszny, ale to chyba nie tylko kwestia wygody. Także problem bodźców. Teraz dotkliwie odczuwamy brak surowców i koszty importu. Wiek dwudziesty, w którym rozwój przemysłu światowego napędzany był z początku ogólną dostępnością surowca, kończy się jako wiek drogich surowców. Mówi się o wyczerpywaniu niektórych zasobów, w ręku jednych stają się one orężem politycznym wobec drugich. Nawet w rozwiniętych krajach Zachodu marnotrawiących swe wyroby — bo celowo przeznaczonych do szybkiego zużycia — słyszy się głosy o potrzebie wydłużenia trwałości produktu powszechnego spożycia. Mówią o oszczędzaniu trzeba zatem zacząć od określenia, że staje się to nieodzowną cechą nowoczesnego Polaka. Co w tym celu należy czynić? Wierzę chyba należy zapobiegać marnotrawstwu...

WIKTOR WOJCIECHOWSKI: — Rozrzutność z kolei to młodsza siostra marnotrawstwa. Mniej może widoczna, na ogół nie spotyka się z potępieniem, o co łatwo naszej społeczności, widzącej czyjeś „sknerstwo”, „skąpstwo”. A może to po prostu oszczędność? Nie jesteśmy jeszcze przysposobieni do oszczędzania powszechnego. Ale taki model wychowawczy stopniowo powstaje. Nie potrzeba nam wielu nowych wzorców, żeby oszczędzać, byle tę potrzebę — docenić. Pomaga w tym partyjny program oszczędzania, zawarty w Wytycznych KC PZPR na VIII Zjazd. Mówi się w nich co musimy zrobić,

do dziewięciu, a jest tylko jeden oddział w Poznaniu... Mamy co prawda barakowoz, mamy wędrownych zbieraczy i będziemy te formy rozwijać; zainteresowane tym są bardzo władze poznańskie. Ale potrzebna jest nam ogólnie dostępna sieć skupowa. Będziemy korzystać z form agencyjnych, chcemy zorganizować tak zwane sklepy wymienne. Podjęliśmy starania o takie lokale w Poznaniu, Kaliszu, Gnieźnie. Rzecz polega na tym, że w zamian za surowce wtórne, ludność będzie mogła nabywać atrakcyjne wyroby, które nie są jeszcze ogólnie dostępne. Kolejny kierunek działania to kontynuowanie tych tradycji, z których znamy jesteśmy w kraju: społeczna zbiórka surowców przez młodzież. A powołanie we wszystkich jednostkach gospodarki uspołecznionej, w gminach — pełnomocników do spraw surowców wtórnych oznacza nadanie tej dziedzinie gospodarki większego znaczenia.

MARIA ROSZCZAKOWA: — My ze swej strony, jako Wojewódzka Rada Kobiet, podejmiemy temat oszczędzania surowców wtórnych. Chcemy również zorganizować młodzieżowy konkurs na oszczędność energii elektrycznej oraz wśród gospodyń, które mają doświadczenia w oszczędnym zużyciu tej energii.

WIKTOR WOJCIECHOWSKI: — Od nowego roku przemysł jest zobowiązany realizować własne programy oszczędzania energii, paliw, surowców, materiałów. Ma to doprowadzić do dalszego postępu w efektywności gospodarowania. Ale nie jest to pełny zakres zaradkowego działania. Na przykład wiele dobrego mogą uczynić dorocze, czyli gospodarze domów, gdyby zostali pozyskani jako agenci, na sojuszników przedsiębiorstwa surowców wtórnych.

ZYGMUNT SOBUCKI: — Jest to obecnie nasze pierwsze zadanie...

WIKTOR WOJCIECHOWSKI: — Chciałbym jeszcze nawiązać do działania w szkolnictwie. Oszczędność w szkolnictwie jako przedmiot nauczania i wychowania oraz jako praktyka. Otóż sam system szkolnictwa doprowadził do tego, że nieraz mamy nadprodukcję absolwentów w pewnych zawodach. Potem kosztuje to ponownie skarb państwa, a więc nas wszystkich, zanim taki człowiek zostanie przyuczony do nowego zawodu. Wykazywały to między innymi analizy prowadzone dla przygotowania jednego z plenum Komitetu Wojewódzkiego w Poznaniu. Mamy tu więc jedno ze źródeł rezerw, na którego wykorzystanie od razu się wszyscy zgadzamy. Innym źródłem kadrowych rezerw — co skłania do lepszego wykorzystania ich — jest stabilność zatrudnienia. Obecnie co piąty pracownik uspołecznionego zakładu w województwie zmienia w ciągu roku swoją pracę. Zanim przysposobi się do nowego warsztatu straci on — i my — sporo czasu. Dalej: na pewno oszczędniej będzie pomnażanie produkcji przez modernizację zakładu niż tworzenie nowych obiektów. Toteż na rok bieżący zakładom i partyjnym instancjom terenowym postawione zostały zadania, żeby pilnowały własnie tych modernizacyjnych programów. Prze-



Na zdjęciu od lewej: Zygmunt Sobucki, Maria Roszczakowa, Wiktor Wojciechowski i Feliks Anczykowski

Fot. — R. Królak

żeby do czegoś dojść, wyznacza się wielkość obniżki kosztów własnych przemysłu, mówi się o konieczności pozyskiwania surowców wtórnych, lepszym wykorzystaniu krajowych zasobów, o racjonalizacji zużycia pasz w hodowli, żeby było tego mięsa więcej, mówi się o oszczędzaniu ziemi. Gdy przestudiować ten partyjny dokument zjazdowy, to widać, że zawarty w nim został program większej gospodarności. Oszczędzanie traktowane tutaj jest nie jako konieczna forma wyrzeczeń, ale skuteczniejsze docieranie do celu. Tutaj każdy z nas ma wiele do zrobienia.

ZYGMUNT SOBUCKI: — Mamy nie tylko program, lecz również jasno postawiony problem. Jako Okręgowe Przedsiębiorstwo Surowców Włókninowych mamy nie tylko skupować, ale i przetwarzać odpady na surowce. Obchodzą nas nie tylko szmaty i makulatura, ale i ścinki tkanin, złom gumowy, odpady włókiennicze, stłuczka szklana, złom stalowy i metali nieżelaznych, opony do biegnikowania, odpady skór, odpady drzewne, tworzywa sztucznych...

„GŁOS” — Przepraszam, że przerywam, ale o tym tak zwany przeciętny śmiertelnik nie wie, że zbiera się tyle różnych odpadów do ponownego użytku. My, ludność, wiemy jedynie o makulaturze, złomie, no jeszcze o niektórych butelkach...

ZYGMUNT SOBUCKI: — I to jest błąd, ale do odrobienia w dalszym popularyzowaniu właściwej gospodarki surowcami.

„GŁOS”: — Podobnie jak i poprawienie organizacji skupu tego wszystkiego od ludności...

ZYGMUNT SOBUCKI: — Na przeszkodzie stoi brak punktów skupu. Według statystyki i zapotrzebowania jeden punkt powinien przypadać na 15 000 mieszkańców, czyli na Wągrowcach w Poznaniu powinno być co najmniej pięć punktów skupu, na Ratajach —

widujemy też, że do roku 1985 jednostkowe zużycie surowców i materiałów zmaleje o 6—8 procent.

Wartości czasu

„GŁOS” — Dotychczas wspominaliśmy tylko o złotych, surowcach, pracy i pracownikach. A jest jeszcze jedno dobro, równie konkretne i wymierne, chodzi o czas. Jest on jeszcze nadal powszechnie trwoniony; nie w pełni docenia go i urząd, i sam potent — obywatel. Konkretnego zadania ograniczenia marnotrawstwa cudzego czasu produkcyjnego czy wolnego, nie znajdziemy w żadnym zjednoczeniu, w żadnym planie rozwoju rodziny lub doskonalenia osobowości obywatela. Nie mamy jeszcze programu lepszego gospodarowania czasem. W zwyczajach jest nadal dopuszczalne spóźnienie się o „akademicki kwadrans”, choćby to oznaczało stratę trzydziestu kwadransów, bowiem tytuł zgromadzonego słuchacza.

FELIKS ANCZYKOWSKI: — My, szkoła organizujemy młodzieży czas choćby wypełniając go lekcjami. Również staramy się, by wolny czas poekolekcyjny ona wykorzystwała należycie, dzieląc go na odrobienie lekcji, wypocznok, zajęcia w domu. Mówimy o tym z rodzicami. Ale skuteczne będzie tylko zjednoczone działanie szkoły, instytucji społecznych, zakładów pracy, organizacji partyjnych. Ze swej strony w ramach pedagogizacji tworzymy sieć uniwersytełów powszechnych dla rodziców, gdzie wspólnie z Zarządem Wojewódzkim Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej realizujemy te zadania.

„GŁOS”: — Zgodzimy się chyba wszyscy, że program oszczędzania czyli gospodarności koniecznej, postawiony obecnie przed społeczeństwem — jest konkretny w dziedzinie ekonomicznej, produkcyjnej, ale nie jest to jeszcze pełny program. Trzeba go wypełnić nowymi treściami, aby myślenie i postępowanie Polaków było działaniem nowoczesnym, najsukcesywniejszym dla rozwoju ogólnospołecznego. Dziękujemy za udział w dyskusji.

) czym mówi się na sesjach KSR

Można produkować taniej

Coraz trudniejsze warunki prowadzą wydobyciu podstawowych surowców, konieczność ponoszenia wydatków na ochronę środowiska naturalnego człowieka, realizacja szeregu zakrojonych programów naukowo-badawczych, przeznaczanie ogromnych kwot na inwestycje nie zawsze produkcyjne — to tylko niektóre z czynników powodujących na całym świecie systematyczny wzrost kosztów wytwarzania. Tendencja ta jest naturalna i występuje również w naszej gospodarce. Chodzi jednak o to, aby w myśl zasady niezbędności celów polityki społecznej skutecznie przeciwdziałać forsowaniu nieuzasadnionego ruchu cen przez niektóre organizacje gospodarcze i poszczególne przedsiębiorstwa.

Ruch cen nie może podważać realności dochodów ludności, stabilizacji budżetów rodzinnych. Wytyczne KC PZPR na VIII Zjazd partii zapowia-

dać między innymi wprowadzenie skuteczniejszych metod kontroli cen w celu eliminowania ich nieuzasadnionego wzrostu. Dążyć należy również do zwiększenia odpowiedzialności zakładów produkcyjnych i organizacji gospodarczych za obniżanie kosztów produkcji, wywierających decydujący wpływ na poziom cen. O potrzebie zmniejszenia kosztów produkcji mówi się również powszechnie na odbywających się obecnie w zakładach całego kraju sesjach KSR.

Obok obiektywnych przesłanek wzrostu kosztów wytwarzania istnieje jeszcze wiele przyczyn subiektywnych pogłębiających to zjawisko. Najkrócej — chodzi o niską wciąż efektywność gospodarowania i brak troski o ostateczne efekty pracy; wiele jest również przykładów zwykłej nieudolności. O ostatecznych cenach wyrobów decydują przede wszystkim metody wytwarza-

nia, a więc stosowana technologia, organizacja pracy, dyscyplina w sferze plac, harmonijna współpraca wszystkich ogniw gospodarki w skali branż, zjednoczenia i kraju. Istniejące niedostatki w tych dziedzinach powodują między innymi, iż osiągnięcie takich samych efektów produkcyjnych wymaga w naszym kraju często zużycia w tym celu o 50 proc. więcej energii i surowców niż w najbardziej rozwiniętych przemysłowo państwach. Podnosi to proporcjonalnie ceny tych produktów przy niezmienionej ich wartości na rynku światowym. Obniża to również konkurencyjność naszych wyrobów na rynkach zagranicznych.

Wiele zakładów przetwarza również najwyższej jakości surowce, a na rynku światowym, wykorzystując przy tym nowoczesne maszyny i technologie na produkcję małej użytecznej społecznie, nie trafiona. (PAP)

16300 ton wyrobów z poznańskiej chłodni

Mrożone nowości

Mrożonki zdobyły ustaloną pozycję w naszych jadłospisach; zjadamy ich coraz więcej. Samych pyz ziemniaczanych Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego w Poznaniu (zaopatrujące głównie województwa: kaliskie, konińskie, pilskie i poznańskie) produkuje 25 ton dziennie. Przedsiębiorstwo to wytworzy w tym roku w sumie 16300 ton mrożonek, czyli o 22 procent więcej, niż w roku ubiegłym. Zwiększa się przede wszystkim produkcja wyrobów najbardziej poszukiwanych, jak groszek, fasolka, marchewka, kalafior, brukselka, truskawki, porzeczki, a także pierogi z różnymi nadzieniami, pyzy i frytki.

Przedsiębiorstwo podejmuje również produkcję kilku wyrobów nowych, których pierwszy partię w roku ubiegłym zdobyły dobrą opinię konsumentów.

Wśród produktów znajdują się m. in. bigos, flaki po warszawsku, fasola po bretońsku, pomidory w całości oraz cebula krojona przeznaczona głównie dla gastronomii.

Poznańska chłodnia zwiększa w tym roku zadania eksportowe o 60 procent. Odbiorcy z wielu krajów Europy i Ameryki otrzymają mrożonki za 9,5 mln zł dewizowych. Ponieważ jednak przedsiębiorstwo zaopatruje handel krajowy również w wyroby produkowane przez inne chłodnie, zwiększa się także dostawy do sklepów. Będą one o 300 ton większe, niż w roku ubiegłym, a o tym, czy poszukiwane mrożonki będą dostępne dla konsumentów, w dużej mierze zadecydują handlowcy, gdyż w wielu wyrobach chłodnia jest już w stanie zaspokoić wszystkie potrzeby i nadwyżki sprzedaje do innych województw. (gra)

Stan wkładów oszczędnościowych

Jak dowiaduje się PAP — stan wkładów oszczędnościowych w bankach na koniec 1979 roku osiągnął 456,6 mld zł, z czego w powszechnych kasach oszczędności 369,5 mld zł a w bankach spółdzielczych 87,1 mld zł.

W ciągu 1979 roku przyrost wkładów oszczędnościowych wyniósł łącznie 47,5 mld zł i był o 25,7 procent wyższy niż w 1978 roku.

Kwota odsetek naliczonych od wkładów oszczędnościowych za 1979 rok wyniosła 16,7 mld zł. (PAP)

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I
7, 11, 20, 24, 25

LOSOWANIE II
6, 12, 13, 18, 35

Końcówka banderoli 3356

„Express-Lotek”

15, 19, 20, 27, 36

W Islandii trwa kryzys rządowy

Wiceprzewodniczący Islandzkiej Partii Niepodległości G. Toroddson podjął się misji sfornowania nowego rządu.

Kryzys rządowy w Islandii trwa już przeszło 2 miesiące po dymisji socjaldemokratycznego gabinetu premiera Benedikta Groendala. Próby sfornowania nowego gabinetu podejmowali już liderzy praktycznie wszystkich większych partii politycznych w kraju. Jednakże usiłowania te zakończyły się fiaskiem, gdyż żaden z kandydatów nie potrafił wypracować kompromisowej formuły wspólnych rządów.

Przyczyną kryzysu rządowego w Islandii są poważne kłopoty finansowo-gospodarcze od dłuższego czasu nękające tę republikę. (PAP)

Przed wyborami w Rodezji

Próba zamachu na R. Mugabe

Krwawy przebieg ma kampania przedwyborcza w Rodezji. Mnożą się zamachy bombowe i akty terrorystyczne. Zwiększa się liczba ofiar. Gubernator brytyjski, lord Soames wydał nowe drażniące zarządzenia, wymierzające nie przeciwko ugrupowaniom postępowym. Krają pogłoski o możliwości odroczenia wyborów ze względu na pogarszające się warunki bezpieczeństwa. Według ustalonego w Londynie terminu, powinny się one odbyć 14 lutego dla 230 000 ludności białej, a 27-29 lutego dla 6,3 mln ludności murzynskiej.

W nocy z wtorku na środe usiłowano dokonać zamachu bombowego na Roberta Mugabe, wiceprzewodniczącą Frontu Patriotycznego, przywódcę lewicowego ugrupowania, Narodowego Związku Afrykańskiego Zimbabwe (ZANU). Do willi, w której mieszka na przedmieściu Salisbury wrzucono granat ręczny. R. Mugabe wyszedł cało z opresji. Policja zatrzymała później dwie osoby, podejrzane o dokonanie zamachu na przywódcę ZANU. (PAP)

Sport-Sport

Górniki pokonany 106:98 (50:47)

Koszykarze Lecha nie zawiedli

Sytuacja w jakiej znajdują się walczący o ligowy byt koszykarze Lecha nie pozwala im na tracięcie punktów we własnej sali. Lechici zdając sobie z tego sprawę zmobilizowali się i pokonali Górnika Wałbrzych 106:98 (50:47). Poczynili tym samym krok do celu, którym jest uniknięcie degradacji, lecz by definitywnie za pewnić sobie miejsce w ekstraklasie na przyszły sezon, owych kroków poczynić muszą jeszcze sporo, gdyż najgroźniejszy rywal poznaniaków — Wisła również odnosi zwycięstwa.

Pojedynek Lecha z Górnikiem nie był widowiskiem, które kibice długo będą pamiętać. Mecz przypominał zmagania dwóch bokserów, dla których obrona jest czymś zupełnie nieznającym, a spotkanie rozstrzygnięte na swoją korzyść ten, kto zada więcej ciosów. Skuteczniejsi okazali się poznaniacy i oni odnieśli zasłużony sukces. Prowadzili oni bardziej urozmaiconą grę niż górnicy, ścigając prawie wyłącznie na słabsze umiejętności Młynarskiego. Wałbrzyszanin punk-

tów uzyskał sporo, lecz trzeba przyznać, że miał ułatwione zadanie, gdyż nikt z zawodników Lecha specjalnie nie starał się mu utrudniać gry. Przez wagę Lecha w tym spotkaniu zarysowała się na początku drugiej połowy, a kilka minut po przerwie była już tak wysoka, że nikt z obecnych na sali nie miał wątpliwości komu przypadnie w udziale zwycięstwo.

Punkty dla Lecha zdobyli: Durajko 23, Kijewski 26, Kostenko 23, Kiebasiewicz 10, Błaszczak 8, Puciński i Maserok po 4, Nowak 2, Dla Górnika: Młynarski 44, Słomski 18, Kozłowski 12, Krzykała i Bukiel po 9, Razik 6.

Spotkanie rewanżowe rozpocznie się dzisiaj o godz. 17. (wib)

Lech — Górnik	106:98
Start	64:50
Wisła — Resovia	93:79
Legia — Polonia	107:88
Zagłębie Wybrzeże	70:68

1. Śląsk	29	52	2725—2481
2. Wybrzeże	29	43	2487—2322
3. Start	29	47	2250—2265
4. Resovia	29	45	2264—2265
5. Legia	29	44	2544—2538
6. Zagłębie	29	44	2247—2215
7. Górnik	29	43	2680—2617
8. Lech	29	26	2611—2703
9. Wisła	29	23	2323—2426
10. Polonia	29	36	2392—2763

Kojarze laureatami Nagród Ministra Spraw Zagranicznych PRL

6 bm. w MSZ odbyła się uroczystość wręczenia dorocznych Nagród Ministra Spraw Zagranicznych PRL, przyznawanych na wniosek polskich placówek zagranicznych sportowcom, których sukcesy rozstrzygały nasz sport i imię Polski Ludowej w świecie.

Tym razem nagrody te otrzymali: wicemistrz świata w 1979 r. w szosowym kolarstwie wyścigu indywidualnym — Jan Jankiewicz oraz reprezentacja Polski w składzie Jan Jankiewicz, Czesław Lang, Stefan Ciekański i Witold Piłucki, którzy na tych samych mistrzo-

stwach wywalczyli srebrny medal w wyścigu drużynowym na 100 km.

Wręczając wyróżnionym sportowcom kryształowe puchary wiceminister spraw zagranicznych Józef Czyrek podkreślił, że trud, wola zwycięstwa, patriotyzm i obywatelska postawa przyniosła w efekcie piękne sportowe sukcesy.

W imieniu zawodników podziękował wicemistrz świata Jan Jankiewicz, stwierdzając, że wyróżnienie jakie ich spotkało stanie się jeszcze większym dopingiem w ich walce o sportowe laury. (PAP)

Przed meczem w superlidze Polska — RFN

Polscy pingpongiści już w Poznaniu

Dzisiaj w Poznaniu rozpoczęło się zgrupowanie polskich tenisistów stołowych przed bardzo ważnym spotkaniem w superlidze europejskiej z RFN 14 lutego w Arenie. Na obóz przygotowawczy powołane zostały dwie zawodniczki — J. Szatko i M. Urbanska oraz zawodnicy — L. Kucharski, A. Grubba, S. Fronczyk, R. Czochański, J. Ozimek, J. Florczak, R. Sitek oraz S. Dryszel i A. Jakubowicz, którzy obecnie jeszcze grają na międzynarodowych mistrzostwach Wali.

Późnym wieczorem do Poznania przyjechał także Andrzej Grubba z którym przeprowadziliśmy krótką rozmowę.

— Jak pańskie samopoczucie i na stanie przed tym tak ważnym, decydującym o utrzymaniu się w superlidze meczem z RFN?

— Osobiście nie wiem dlaczego, wolę grać na wyjeździe niż przed własną publicznością. Lubię kiedy widzę mam przeciwko sobie. Jednak przed tym meczem, ani ja, ani też Leszek Kucharski — w ogóle nikt z naszej drużyny nie dopuszcza myśli o przegranej w Poznaniu. Ogromnie pragniemy przedłużyć nasz pobyt w superlidze.

— W ubiegłym roku odniósł Pan ogromny, nie notowany dotąd przez żadnego Polaka sukces. W punktacji Grand Prix Norwicz Union z zdobyłymi 1100 punktami, wspólnie z M. Orłowskim z Czechosłowacji uplasował się Pan na szóstej pozycji.

W tym miejscu powinienem sze-

gólnie gorąco podziękować związkowi władzom sportowym które umożliwiły mi uczestnictwo w wielu międzynarodowych turniejach. Poza tym, przy naszym codziennym pięciogodzinnym treningu musiały być efekty. Kiedyś właśnie dlatego między innymi nie było takich wyników, gdyż moi starci koledzy wyjeżdżali tylko na trzy lub cztery międzynarodowe imprezy rocznie. Uważam również, że gdyby w 1979 roku Leszek Kucharski nie miał zbyt długiej przerwy w startach mógłby zająć podobnie lub nawet lepsze niż ja miejsce.

— Czy to prawda, że na kwietniowych mistrzostwach Europy w Brnie, w grze mieszanej będzie Pan występował z Holenderką Bettina Vrieskoop?

— Chyba tak. Szczerze mówiąc podnieca mnie to trochę, bo po raz pierwszy nie ja proszę, a mnie proponowano wspólną grę. Stało się to na międzynarodowych mistrzostwach Anglii kiedy to podszedł do mnie jej trener i spytał czy nie zechciałbym wspólnie z nią występować...

— Jak Pan uważa, od czego zależy aby tenis stołowy w Polsce uzyskał podobną rangę sportową jak w wielu innych krajach?

— Wydaje mi się, że w tej chwili jest odpowiedni moment aby przestano traktować nas jak przyszłościwego Kopciuszka polskiego sportu. Należy zacząć od zabezpieczenia właściwej bazy treningowej dla zawodników w całym kraju, a przede wszystkim rozpocząć szerokie szkolenie młodzieży.

Dziękuję za rozmowę.

ADAM HENKE

Porażka polskich hokeistów w USA

W pierwszym meczu na tournée po USA polscy hokeiści przegrali z zespołem Uniwersytetu Bowling Green 4:3 (0:3, 2:1, 2:1). Bramki dla drużyny Polski zdobyli: Wiesław Jędrzejak, Tadeusz Obidi, Henryk Pytel i Stanisław Kłosek. (PAP)

Superpuchar dla piłkarzy Nottinghamu

Piłkarze Nottingham Forest zdobyli superpuchar. W rewanżowym meczu w Barcelonie Nottingham — zdobywca Pucharu Europy — przegrał z posiadaczem PZP, CF Barcelona 1:1 (1:1). Pierwszy mecz tych drużyn wygrał Nottingham 1:0. (PAP)

Echa naszych publikacji

„Śmieszne, że...”

Argumenty, przytoczone w felietonie pt. „Śmieszne, że płakać się chce” („Głos” z 11 I br.), nie zdołały przekonać administracji „Osiedla Młodych” w Poznaniu. Mianowicie zastępca dyrektora tej spółdzielni mieszkaniowej, Henryk Wrześniak poinformował ponownie redakcję, że nie widzi możliwości zmiany treści kolportowanego na terenie osiedli spółdzielczych apelu. Dotyczy on zakazu przewożenia psów windami; a więc — inaczej mówiąc — zmusza osoby, będące w towarzystwie psów, do wędrowania schodami choćby na dziesiąte piętro. Żaden bowiem, dbający o swego czworonożnego przyjaciela człowiek, nie zostawi psa na schodach, by samemu jechać windą. Jest zresztą zobowiązany przepisami do prowadzenia psa na smyczy. Kierownictwo spółdzielni utrzymuje swą opinię na temat wspomnianego apelu, powołuje się na „życzenia i proś-

by organów samorządu mieszkańców” oraz troskę o „interesy członków”. Można sprawę przedstawić, lecz apel zostanie dopóty niezyciowy, dopóki posiadanie psa w mieszkaniu nie będzie zakazane przez nadzór państwowy zarządzenia, a zarazem nie przestanie się budować wielopiętrowych domów.

W drugiej (poruszonej w tym samym felietonie) sprawie odpowiada zastępca dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji w Poznaniu, W. Żurawik. Chodziło w niej o nieuzasadnioną odmowę połączenia telefonicznego przez pracownicę centrali, między którymi zaistniała jakiegoś nieporozumienia. Wszystkie telefonistki z central w Kórniku, Śremie i Gostyniu zostały pouczone o obowiązku prawidłowej obsługi klientów, a te, które w konkretnym przypadku zawiniły — poniosły sankcje służbowe. (zk)

Na warsztacie twórców

Na pytanie — nad czym pracują? — odpowiedzieli dziennikarzom PAP:

Gustaw Holoubek: — W Teatrze Telewizji reżyseruję „Kordiana” Słowackiego. Na scenie Teatru Dramatycznego wystąpię w „Operetce” Gombrowicza, reżyserowanej przez Macieja Prusa. Na tej scenie gram króla Leara Szekspira.

Krzysztof Meyer: — Kończę utwór dla lipskiego Zespołu Muzyki Współczesnej „Hans-Eisler-Gruppe” — na jego 10-lecie. Dla Teatru Wielkiego w Poznaniu piszę balet „Hrabina”, związany tematycznie z operą Moniuszki. Ukończyłem kon-

DO REDAKTORA GŁOSU

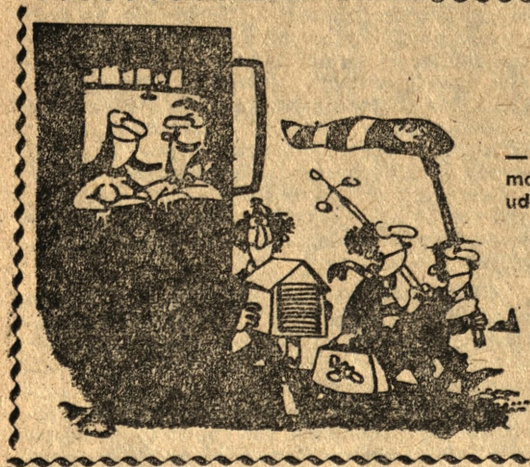
Ostrożnie - lód kruszeje

Pracując w terenie, widzę obawy zniechęcające wobec dzieci. Na każdym niemal jeziorze i stawie jeżdżą grupki dzieci na łyżwach czy na sankach. Nie można winić za bezmyślność tych dzieci, tylko nas, dorosłych, którzy nie reagujemy na to, a często nawet dajemy przykład swą obecnością na lodzie pozostającym bez nadzoru dzieciom. A tyle zdarza się co roku śmiertelnych wypadków utonięć pod lodem. O tej porze roku, przy częstych odwilżach (choćby na noc „mróz chwytał”) lód jest bardzo kruchy i w każdej chwili może się załamać. Jako członek Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego przestrzegam dzieci i dorosłych, a także lokalne władze, by umiściły tablice o niebezpieczeństwie korzystania ze ślizgawek na rze-

kach i naturalnych akwenach. Jestem już od roku w Międzychodzie i nad każdym jeziorem nie spostrzegłem tablicy ostrzegawczej i zakazującej ślizgania się na jeziorze. W szkołach powinny odbywać się pogadanki, uświadamiające dzieci. Szczególnie należałoby uczulić funkcjonariuszy MO oraz członków ORM, by reagowali na widok dzieci na lodzie (nawet wraz z dorosłymi), który może grozić załamaniem. Tylko w ten sposób zapobiegniemy zdarzającym się co roku śmiertelnym wypadkom utonięć pod lodem. Twórzmy dzieciom lodowiska przy szkołach i na podwórkach. Niech tam się bawią, nie zaś na jeziorach i stawach. (319)

SEBASTIAN PIĄTKOWSKI
Międzychód, woj. gorzowski

HUMOR I SATYRA



— Będzie sroga zima! Meteorolodzy udają się do ciepłych krajów.

Praca

Przyjmie stolarzy oraz uczniów. Warsztat stolarski. Wawrzyniak Poznań, ul. Łopawska 13. Dojazd z ronda Rataje autobusem nr 54, 62. 19423g

Malarzy zatrudnia. Praca stała. Przybyszewskiego 36 m. 10, godz. 18-19. 20147g

Bielizniarkę do szycia ko szul przyjmie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 17808g.

Potrzebna pani do szycia nia swetrów. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 17808g.

Zaopiekuję się dzieckiem u siebie w domu, ul. Prusa. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 17808g.

Potrzebny ogrodnik najchętniej rencista, uprawy szklarniowe. Mieszkanie na miejscu. Słupsk, ul. Zmiejska 20 — ogrodnictwo. 17719g.

Przyjmie krawcową, wynagrodzenie dobre. Wł. da. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 17780g.

Przyjmie prace zleczone na wtryskarkę 30 g. Tomaszewski. Puszczykowo, ul. Szkolna 5. 18035g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a parter. 19280g

Kupno

Bony PeKaO kupię. Tel. 429-42 po godz. 16. 19978g

Sprzedaż

Opony Dunlop 145 SR 12, ul. Tuwima 10. 17822g

Kurtkę męską na kożuch baranin. Os. Kraju Rad 24 m. 7 po godz. 16. 19753g

Sadzonki pomidorów Revertun ulepszone Norton doświetlane, zamówienia: 61-312 Poznań, Głęboka 28, tel. 707-25. 15552g

Sprzedam nowe futro czarne damskie z łapek kara kulowych z kołnierzem z szarych norek na średnią figurę. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 18774g

Samochody

Zastawę 750 nielakierowaną i Syrenę R20 sprzedam. Busko, 64-400 Miedzychód, 17 Stycznia 26. 193p

Mercedesa 190 D sprzedam. Jarochowskiego 34 m. 2. 19964g

Sprzedam Warszawę pick-upa. Oglądać sobota i nie czuła godz. 15-19 Skórka wo. Białowska 25. 17644g

Lokale

Lazarek! Mieszkanie kwaterekowe 56 m², wysoki parter, c.o. etażowe zamienię na mniejsze z c.o. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 17737g.

Kawalerkę własnościową lub M-2 kupię. Tel. 69-54-69. 17634g

Kupię działkę z prawem zabudowy warsztatu w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 20020g

Nieruchomości

Sprzedam pół willi z przyziębem i wolnym mieszkaniem, wyłączone. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 18150g.

Zguby

Zaginiony wyżeł. Uczelwego znalazł wygnędzę. Paj. stańca 3 m. 4, tel. 333-032. 20145g

Dnia 4 lutego 1980 r. zagubiono dokumenty na nazwisko Feliks Ornił. Zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Tel. 69-54-63 w godz. 8-15. 20210g

Ponownie poszukuje suzki, pudel czarny, zaginiony 23 stycznia. Posiada bliźnięta na prawej łopacie. Zgubił w okolicy Wybickiego i Dzierżyńskiego. Zwrot, wiadomości wna. 20111g

Blisko hotelu „Poznań” zgubiono białą aktówkę, papierową z dokumentami. Zwrot za wynagrodzeniem. Kwaterski, Szczecin. Jaworowa 71, tel. 760-06. 20159g

Różne

Solidny dostawca kwiatów różnych na stole na techniami potrzebny, odbiór osobiste. Sielski, Jelenia Góra, 1 Maja, kiosk kwiatów. 18145g

Cyklinowanie. Szaj, tel. 673-914. 19923g

Przewozy specjalności oraz prowadzki pianina, fortepiany. Tel. 436-31 Kominiski. 16343g

Anteny telewizyjne i radiowe instaluje USPO. Tel. 753-34, godz. 12-15. Anioła. 16322g

komunikacji

Wielkopolskiej Gry Liczbowej „KOZIOŁKI” dot. Gry z 3 II 1980 r.



Wygrane w I losowaniu:

— za 4 trafne po zł 5.678 —
— za 3 trafne po zł 34 —
— za 2 trafne po zł 6 —

Wygrane w II losowaniu:

— za 4 trafne po zł 6.489 —
— za 3 trafne po zł 64 —
— za 2 trafne po zł 6 —

GRA „3 X 10” z 3 II 1980 r.
— za 3 trafne po zł 4.455 —
— za 2 trafne po zł 810 —
Kolejne losowania „KOZIOŁKI” i Gry „3 X 10”, odbędą się w dniu 10 lutego 80 r. w Poznaniu na Dworcu Głównym PKP o godzinie 12.

Zawiadamiamy, że we wszystkie soboty od godz. 16-20 przy ul. Fredry 7 (parter) czynna jest kolektura dyżurna Nr 55, która także wypłaca wygrane ze wszystkich innych kolektur.

UWAGA! „Fiat 126p” — to główna nagroda do lat kowa dla osób, które w miesiącu lutym br. złożą kuponny opłacone po 30 zł. 400-K1

Dnia 3 lutego 1980 roku zmarł

dr med. CZESŁAW ROJEK

wieloletni ordynator Oddziału Wewnętrznej w Wojewódzkim Specjalistycznym Szpitalu Dziecięcym im. Bolesława Kryśiewicza w Poznaniu. Nauczyciel i wychowawca licznej kadry lekarzy pediatrów, fizjopediatrów oraz pielęgniarów. Całym sercem oddany w niesieniu pomocy chorym dzieciom.

Odniesiony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Honorową Odznaką Wzorowego Pracownika Służby Zdrowia, Honorową Odznaką Za Zasługi w Rozwoju Woj. Poznańskiego.

Zegnamy Go z wielkim żalem Rodzinie Zmarłego składają wyrazy serdecznego współczucia w imieniu wszystkich pracowników Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego im. Bolesława Kryśiewicza w Poznaniu.

Dyrekcja Szpitala, POP, Rada Zakładowa.

291-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 lutego 1980 roku zmarła po długich cierpieniach moja najukochańsza żona, nasza mama i babunia

JOANNA SOKOŁOWSKA

z domu Hańczewska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm. o godzinie 14 w Budziszewku.

RODZINA

20169g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 lutego 1980 roku zmarła długoletnia, ceniona pracownica naszego Oddziału

GABRIELA MAĆKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 lutego 1980 roku o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy „Społem” WSS Oddział Handlu Detalicznego w Poznaniu

284-K3

Dnia 11 stycznia 1980 roku po nagłej, krótkiej chorobie zmarł

dr med. JULIAN SOKOLNICKI

odznaczony Krzyżem Grunwaldu, Medalem Za Warszawę, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia.

Pogrzeb odbył się 23 stycznia br. w Kalmarze.

O czym zawiadamia

żona i dzieci

Kalmar (Szwecja).

19916g

Dnia 4 lutego 1980 roku zmarła opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, sp.

JADWIGA KALICKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm. o godzinie 13.30 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

Pograżona w smutku

RODZINA

20122g

Dnia 3 lutego 1980 roku przestało bić serce mojej drogiej i kochanej żony, naszej siostry, bratowej, szwagierki i cioci w 64 roku życia, sp.

ZOFIA KOŁODZIŃSKIEJ

z domu Hajdrowskiej

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm. o godzinie 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżony

mąż z rodziną

19995g

Dnia 2 lutego 1980 roku zmarła po długich cierpieniach, namaszczone Olejami św., w 79 roku życia, nasza kochana mama, tesciowa, babcia, prababcia, sp.

PELAGIA CZERWIŃSKA

z domu Feder

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm. o godzinie 8.30 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

RODZINA

Ul. Małeckiego 4 m. 5.

20067g

Dnia 6 lutego 1980 roku zmarł nagle opatrzony Sakramentami św. w 65 roku życia, nasz drogi mąż, ojciec i dziadek

SYLWESTER DEHR

rencista WPK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm. o godzinie 8 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 7.

Ul. Krzyżowa 6 m. 16.

20190g

Dnia 2 lutego 1980 roku zmarł tragicznie

kol. LEON GREK

długoletni członek Ogniska TKKF „Winiary”.

Odszedł na zawsze z naszego grona serdeczny kolega i przyjaciel, niestrudzony pełen pasji działacz społeczny.

Zegnamy Go z wielkim żalem:

Zarząd i członkowie Ogniska TKKF „Winiary” w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm. o godzinie 15 na cmentarzu przy ul. Wojciechowskiego.

290-K3

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 2 lutego 1980 roku po długiej i ciężkiej chorobie zakończył swe pracowite i pełne poświęcenia życie, najdroższy, najukochańszy, najtroskliwszy i nigdy niezapomniany mąż, tatus, teść i dziadek, przeżywszy lat 55

KAZIMIERZ GRZYBEK

były oficer Marynarki Wojennej i długoletni pracownik polityczny na kierowniczych stanowiskach, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu junikowskim.

Żona z rodziną

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 13.40.

Ul. Matejki 59 m. 13.

20061g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 lutego 1980 roku zmarł mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek

FRANCISZEK PODDANY

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu w Swarzędzu przy ul. Gortatowskiej.

RODZINA

N. Tomysł, Swarzędz. 20191g

Dnia 5 lutego 1980 roku zasnął w Bogu po krótkiej chorobie, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.

STANISŁAW KORDUSIAK

Msza św. i pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm. o godz. 13 na cmentarzu parafialnym w Czempińu.

W smutku pograżona

RODZINA

Poznań, Os. Czecha 46 m. 8, dawniej Czempiń.

20133g

Dnia 4 lutego 1980 roku po krótkiej chorobie w 87 roku życia zasnęła w Bogu, nasza ukochana matka, tesciowa, babcia, prababcia, siostra i ciocia, sp.

MARIA LINDNER

z domu Czarnecka

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Ul. Prusa 19.

20112g

Dnia 2 lutego 1980 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., nasz kochany ojciec i dziadek, przeżywszy 79 lat, sp.

KAZIMIERZ DERA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm. o godzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pozostają

córka, zięć, wnukowie i rodzina

Ul. Dzierżyńskiego 94 m. 15.

20198g

Dnia 4 lutego 1980 roku zasnęła w Bogu, pełna dobroci i poświęcenia, nasza najdroższa mama, siostra, szwagierka, ciocia i babcia, przeżywszy lat 87, sp.

AGNIESZKA WALKOWIAK

z domu Stróżyk

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm. o godzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżeni

córki, wnuk i rodzina

Ul. Szamotulska 51a m. 7, dawniej Daleka 3 m. 2.

20057g

Dnia 5 lutego 1980 roku po długich i ciężkich cierpieniach, przestało bić serce mojej ukochanej żony, naszej matki, tesciowej, babci i prababci w 73 roku życia, sp.

z WERDÓW

BRONISŁAW MUSZKIETA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżony

mąż z rodziną

Ul. Bogusławskiego 14 m. 7.

20174g

Dnia 4 lutego 1980 roku odszedł od nas na zawsze po pracowitym życiu, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 77, nasz kochany ojciec, teść, dziadek, pradiadek, brat, szwagier i wujek, sp.

SYLWESTER PRZEDWOJSKI

ogrodnik

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 12 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Luboń 3, ul. Migali 23.

276 U3

Dnia 2 lutego 1980 roku zmarła w 92 roku życia

ANNA KROMCZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm. o godzinie 8.10 na cmentarzu junikowskim.

Kubiakowie

Ul. Koscińskiego 25 m. 13.

19950g

W wtorek, 5 lutego 1980 roku zasnął w Panu w 64 roku życia i 35 kapłaństwa proboszcz w Chojniku

ks. JAN ŁAKOMY

notariusz dekanalny

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w piątek, 8 lutego o godz. 14 w kościele parafialnym w Chojniku, następnie pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

O pamięć i modlitwę w imieniu księży kondekanalnych proszę

Dziekan dekanatu odolanowskiego

20134g

Dnia 5 lutego 1980 roku po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 59, mój najdroższy mąż, syn, ojciec, teść i dziadek, sp.

STANISŁAW HETTMANN

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm. o godzinie 13 na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 14.30.

Luboń 3, ul. Kościuski 64.

20124g

W dniu 5 lutego 1980 roku zmarł nagle w 52 roku życia, nasz ukochany mąż i tatus, sp.

MIECZYSLAW GLUSZCZUK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm. o godz. 10 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Ul. Rolna.

20206g

Dnia 4 lutego 1980 roku zmarł w 79 roku życia, namaszczony Olejami św., najdroższy mąż, nasz najlepszy ojciec i teść, drogi brat, szwagier i wuj, sp.

dr inż. BRONISŁAW DZIUBA

leśnik i drzewiarz, absolwent Politechniki Łwowskiej, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, dwukrotnie Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Niepodległości, Złotą Odznaką Za Zasługi Łowieckie, Złotą Odznaką Honorową STLD.

Msza św. zostanie odprawiona w piątek, 8 bm. o godz. 9.30 w kościele św. Michała, Stolarska 7.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 9 bm. o godzinie 11 na cmentarzu parafialnym przy ulicy Lutyckiej,

o czym zawiadamia życzliwych

pamięci Zmarłego

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Zeylanda 7 m. 20.

20194g

LUTY 7 Czwartek	Romualda Ryszarda Słońce: 7.26-16.48
-----------------------	--

TEATRY

WIELKI — g. 19 „Cyryl i Seweryn”
MUZYCZNY — g. 19 „Wiedeńska krew”
POLSKI — g. 19 „UFO-ant”
NOWY — g. 19 „Wierne bliźnięta”

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Syn” (fr. 18 l.), g. 15, 17.30 „Tragedia Posiedonia” (amer. 15 l.), g. 20 „Wściekły” (pol. 18 l.)
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Ró” (amer. 12 l.)
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Król Cyganów” (amer. 18 l.)
GWIAZDA — g. 10, 12.30 „Szczęśliwy” (amer. 15 l.), g. 15, 17.30 „Okupacja w 26 obrazach” (jug. 18 l.), g. 20 „Matka Joanna od aniołów” (pol. 15 l.)
KOSMOS — g. 20 DKF „Porfior” (seans zamknięty)
MINIATURA — g. 15.30, 17.30 „12 prac Asterixa” (fr. b.o.), g. 19.30 „Sanchez i jego dzieci” (mek. sykański 15 l.)
OSIEDLE — g. 16 „Colargol na drżim zachodzie” (pol. b.o.), g. 18 „Bliźnięta” (amer. 15 l.)
PANCERNIAK — g. 17 „Stepowy rumak” (radz. 12 l.), g. 19.30 „Dzień i noc” (amer. 15 l.)
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 20 „Wielki o miłości” (fr. 15 l.), g. 17.30 „Agnieszka idzie na śmierć” (wł. 15 l.)
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19 „Milecyja wspólnik” (kana. dyk. 18 l.)
SŁOŃCE sala duża — g. 15.30, 17.30 „Kartina” cz. II (pol. b.o.), g. 19.30 „Lek wysoki” (amer. 15 l.); sala mała — g. 19.30 „O dwóch takich co ukradli księżyc” (pol. b.o.)
TECZA — g. 15.30 „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierżanta Peppera” (amer. 12 l.), g. 17.30, 19.30 „Konwój” (amer. 15 l.)
WCZASOWICZ (Puszczyk) — g. 15.30 „Trzęsienie ziemi” (amer. 12 l.), g. 17.30 „Koniec imperatora taliz” (radz. 12 l.)
WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Afera Concord” (wł. 15 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19 „Bill i Indianie” (amer. 12 l.)
g. 19 „Z podniesionym czołem” (amer. 15 l.)
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krawcowa — od g. 9 do zmroku.

DYŻURY

SZPITAL: Internia, chirurgia, okulistyka, laryngologia, ginekologia, 1. ul. Lutycka; chirurgia dziecięca, ul. Krzywobłazów 7
Wojewódzka Stacja Poradnictwa Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.
Podstacje (czynne całą dobę):
Cs. Piastowski 16, tel. 722-24;
ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugo-ry 16, tel. 20-54-31; Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowska, tel. 544-44 i 137-399; Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-399.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 21, — czynny codziennie g. 7-22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje.
Telefon Zaufania 989, porady prawne, tel. 528-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30-7.30, dni świąteczne — cała doba.
Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140/142, Główna 52, Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska paw. 104, Starobłacha 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnał dnia: 6.45 Czwartek pory roku: 11.25 „Ore wianitka” — M. Dąbrowski; 11.40 Tu Radio Kierowców: 12.25 Możliwość polskich melodii: 13.01 O polskości nad Wisłą: 13.20 Mody jazz polski: 13.40 Księżniczka: 14.10 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — inf. dla kierowców); 14.20 Studio „Relaks”: 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 Koncert z zaskraniem: 15.10 Studio „Gama” c.d. (ok. g. 15.45 — inf. dla kierowców); 15.55 Człowiek i środowisko: 16.10 Tu Jedynka: 17.30 Radiokurier: 18.10 Tu Jedynka c.d.; 18.15 Nie tylko dla kierowców: 18.25 Koncert zżewen: 19.15 Gwiazdy naszych estrad: 19.40 W rytmie polki i oberki: 20.05 Repertuar na zamówienie: 20.20 Popularne nagrania wybitnych wokalistów: 21.20 Przeboje z Interstacji: 22.20 Tu Radio Kierowców: 22.23 Wrocław na muzycznej antenie: 23 Wita Was Polska.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Koncert poranny: 8.35 Dialogi i zbliżenia: 9.30 Problemy natury fizycznej: 9.45 Tu Radio Moskwa: 10 Z teatralnego afisza: 10.15 „Tak było” — wspomnienia L. Rudnickiego: 10.20 Z nagrań zespołu „Royal Rag”: 10.40 Nie ma marginesu: 11 Wskazówki tematy grafiki: Fl. cista S. Gazzaloni i pianista M. Kitchin: 11.35 Poradnia Rodzina: 11.40 Muzyka spod strzechy: 12.05 Od miniatury do uwertury: 12.25 Concerti grossi J. F. Haendla: 13 Ludzie ze społecznym mandatem: 13.10 Operowe tercety i kwartety: 13.35 Ze wsi i o wsi: 13.51 „Wrocławskie Skowronki Radiowe”: 14.10 O zdrowiu dla zdrowia: 14.25 Muzyka Haydna: 15.20 Radioferie

Codziennie kilkanaście awarii na Winogradach

Ile kosztuje zła jakość grzejników

Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa w połowie listopada zeszłego roku, zorganizowała pogotowie techniczne do usuwania awarii na Winogradach i w Piątkowie awarii urządzeń centralnego ogrzewania, wodociągów oraz kanalizacyjnych. Pomysł okazał się dobry. Przydatność pogotowia potwierdziła jego dotychczasowa działalność. Interweniowało ono dotychczas 1333 razy, przeważnie przy usuwaniu uszkodzeń instalacji c.o.

Zazwyczaj szybko — bo tak ma przecież działać pogotowie — likwiduje się awarie w domowych instalacjach. Niekiedy jednak, zwłaszcza przy pęknięciach grzejników, pogotowie tylko zabezpiecza uszkodzone miejsca. Później administracja osiedla dokonuje wymiany ciepłowniczych kaloryferów.

Od dawna zresztą te ostatnie — przede wszystkim na Winogradach — są utrapieniem mieszkańców. Co rusz inne mieszkanie trzeba ratować przed zalaniem. Z rejestru pogotowia wynika, że podczas jednej doby takich interwencji jest czasem kilkadziesiąt. Przyczyny.

Przed kilku laty w budownictwie mieszkaniowym żeliwne grzejniki zastąpiono płytowymi (z blachy stalowej). W praktyce okazały się one mało przydatne. Szybko ulegają bowiem korozji, co powoduje ich pęknięcie. Jak stwierdził zastępca dyrektora Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej — Zygmunt Banach, wyjątkowo marna jakość cechuje kaloryfery zainstalowane w domach numer 13 i 18 na Osiedlu Przyjaźni. Są to budynki wzniesione cztery lata temu, a w wielu mieszkaniach trzeba było wymienić wszystkie

grzejniki. Nadal wszakże z tych domów nie ustają interwencje.

W porównaniu z żeliwnymi grzejnikami, których coraz mniej instaluje się na Winogradach (jedynie w niektórych 16-kondygnacyjnych budynkach) wytrzymałość płytowych jest znacznie krótsza. Często już po trzech latach nadają się na złom. Koszty związane z wymianą grzejników ponosi Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa. To dla niej duże straty, gdyż za jeden płytowy średniej wielkości płaci około 700 zł. Sporo zatem kosztuje zła jakość kaloryferów (producent — huta w Rybniku), których zresztą nie ma pod dostatkiem. Dlatego też pogotowie nie zawsze może od razu zastępować ciepłownicze — sprawnymi.

Przez pierwsze dwa tygodnie pogotowie PSM czynne było od godziny 6 do 22. Okazało się jednak, że i w nocy pomoc bywa nieodzowna. Od 1 grudnia zeszłego roku dyżury pełni się więc bez przerwy. Na razie zatrudnionych jest 6 instalatorów, którzy mają też prawa jazdy, dzięki czemu zbyteczni są odrębni kierowcy. Niebawem instalatorów ma być dwadzieścia. Zamierza się też dla nich zgromadzić choćby minimalny zapas kaloryferów, by każdorazowo można je było zamontować w miejscach uszkodzonych.

A swoją drogą — czy nie można wyegzekwować od producenta dobrych jakościowo grzejników? Przecież nie tylko na Winogradach lub w Piątkowie, nie tylko w pozostałych częściach Poznania, ale i gdzie indziej instalowane są takie kaloryfery. Stać nas na luksus tak dużych strat przez ich wady? (an)

P. S. Pogotowie techniczne PSM mieści się w bloku nr 14 na Osiedlu Przyjaźni — parter, tel. 203-081 (wewn. 46).

Przez redakcyjne telefony

Piątkowa dyskusja o komunikacji

W najbliższy piątek — jak już informowaliśmy — połączymy się z redakcją „Głosu” rozmaito uwagi, wnioski i propozycje, dotyczące komunikacji miejskiej. Chodzi zwłaszcza o takie, które mogą przyczynić się do usprawnienia funkcjonowania autobusów i tramwajów.

Przypominamy, że w piątkowe popołudnie (w godz. 14-16) przy redakcyjnych telefonach dyżur pełni będą przedstawiciele dyrekcji Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Numery telefonów: 648-45, 66-59-39 oraz 600-41 (wewn. 226 i 227). (bop)

Z kroniki sądowej

Finał „pożyczenia” autobusu

Działo się to wieczorem 21 września ubiegłego roku w Poznaniu. Fryderyk L. po libacji pojechał na Osiedle Warszawskie i tam nabrał chęci na przejażdżkę... autobusem. Zamiar ten wywodził się z trudności do wykonania, ale w rzeczywistości był łatwy. Fryderyk L. przez nikogo nie zatrzymany wszedł bowiem na teren zajezdni autobusowej WPK, uatrzył sobie pierwszy lepszy stojący na placu pojazd marki „Jelcz” i stwierdził, że jest on otwarty, a kluczyki tkwią w stacyjce.

Po uruchomieniu silnika Fryderyk L. rozpoczął jazdę bez włączenia świateł i z otwartymi drzwiami. Przejechał. Przejechał punkt kontroli wyjazdów i zbliżał się do bramy zajezdni, przy której stał ten pierwszy, który wjechał. Wówczas jeden z pracowników WPK zdziwiony tym, że wyjeżdża autobus, na krzyki i to bez świateł — próbował go zatrzymać. Bez skutku.

1980: 10 Piosenki M. Czapińskiego; 16.10 Utwory kameralne na altówkę; 16.40 „Sklepikie niebieskie” — fragm. prozy J. Ozgi-Michalskiego; 17 Impresje jazzowe; 17.20 „Początki” — fragm. prozy A. Fiedkiewicza; 17.40 „Sładem pewnego listu” — rep.; 18 „Stożek nieaktualności muzycznej”; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Mistrzowie swojego warsztatu; 19 Koncert wieczorny; 19.55 Katalog wydawniczy; 20 Studio „Relaks”; 20.20 Utwory B. Szabelskiego; 21 J. Nepomuk Hummel: Scutlet d-moll; 21.40 Pieśni które wojsko śpiewało; 22 Księżki które na was czekały; 22.30 Wiersze T. Peipera; 22.40 „Notatnik ze współczesności”; 23.10 H. Purcell — Te Deum Laudamus; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.
Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Cicha śmierć” — odc. pow. A. Kornik; 9.10 Temat na karnawał; 9.30 „Fasynujący rytmy”; 9.30 Nasz rok 80; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10 „Pięć wieków toczący”; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Popyta; 11 „Uczta Baltazara” — pow.; 11.30 Kwintety Adelerleya; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powiorka z rozrywki; 13.50 „Człowiek Everestu” — odc. Książki Tenzinga; 14 Światowe wykonania muzyki polskiej; 15.05 Pastisze zespołu Chalturnik; 15.20 Cudowny świat Re-

Zelazka i nie tylko



Na brak zajęcia nie narzeka się w punktach naprawy drobnego sprzętu domowego. W poznańskim zakładzie usługowym przy ul. Dąbrowskiego naprawia się szeregów nie tylko żelazek, ale również i inny sprzęt.

Fot. (2) — R. Królak

Kolejarska ofiarność

Gdy wagon traci plombę

Pociąg towarowy niewiele kilometrów ujechał od stacji Poznań-Wschód w kierunku Warszawy. Musiał zatrzymać się w Kostrzynie. Nie nie wzbudzało podejrzeń, ale patrol Służby Ochrony Kolei sprawdził wagony. Przy jednym nie było plomb, z którą — widać było — mocowano się. Kradzież nie uległa wątpliwości. SOK-ści natychmiast powiadomili tamtejszy posterunek MO i szybko udało się ująć sprawców włamania. Jak się okazało, skradli oni z wagonu ponad 300 butelek wódki (łącznej wartości prawie 108 000 złotych), który to łup odzyska no.

Kiedy indziej spostrzegawczość SOK-isty sprawiła, że niemal na gorącym uczynku złapano sprawców włamania do wagonu-chłodni na podpoznańskiej stacji Olsz. Błyskawiczna interwencja zapobiegła kradzieży wartościowych towarów, które próbowano zabrać z wagonu.

To tylko dwa przykłady codziennej pracy funkcjonariuszy SOK z Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych w Poznaniu. Przykłady charakterystyczne, choć ilustrujące zaledwie fragment odpowiedzialnej służby społecznej. Mierzonej ofiarności i zazwyczaj nielicznym godzin podczas różnego rodzaju przedsięwzięć. Takich ludzi w szeregu poznańskich SOK nie brakuje i dlatego też rezultaty społecznego działania stawiają ją wśród produjących w naszym kolejniwicie.

Kilka danych z ubiegłorocz

6.20 — TTR — Mechanizacja rolnictwa (sem. IV); „Mechanizacja cmiotów”;
11.05 — Jaz. polski (kl. VII) — Aleksander Fredro: „Zemsta”;
13.25 — TTR — Uprawa roślin (sem. II); „Orki i ich zasnania”;
14.00 — TTR — Mechanizacja rolnictwa (sem. II); „Instalacja elektryczna pojazdów”;
15.30 — Turniej zastępowych: „W naszym osiedlu” — reportaż inscenizowany (kol.);
16.00 — Obiektyw;
16.30 — Dziennik (kol.);
16.30 — Dla młodych widzów: Czwartek Telewizji Dziełczat i Chłopów oraz film fab. TV „Szalenstwo Małki Skowron”, odc. pt. „Zaufanie” (kol.);
17.25 — Kronika Ogólnopolskiej Zimowej Spartakiady Młodzieży; 17.35 — „Skarbiec” — tygodnik historyczny (kol.);
18.00 — Dzień dobry w kregu rodziny — „Zaczęło się we Wrocławiu” (kol.);
18.25 — „Mistrz gospodarności” — reportaż wojewódzki (kol.);
18.50 — Radzimy rolnikom (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Słodemka;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.30 — „Spotkania w mroku”, odc. VI (ostatni) filmu fab. TV franc. (kol.);
21.30 — „Pegaz” — aktualna publicystyka kulturalna (kol.);
22.15 — Horyzont — Nikaragua bez Somozy — program public;

TELEWIZJA

PROGRAM 1

6.00 — TTR — RTSS — Matematyka (sem. IV); „Potęga o wykładniku rzeczywistym”;

Pod patronatem „Głosu”

Rozwiązał się worek imprez

W kinie Osiedlowego Domu Kultury „Słońce” na Osiedlu Przyjaźni codziennie podczas wakacji zimowych dla młodzieży szkół ponadpodstawowych — wyświetla się filmy. Są to projekcje filmów wyświetlanych obecnie w poznańskich kinach. Dobór jest staranny pod względem wartości artystycznych. Filmy wyświetlane są od godz. 12.

W piątek (8 bm.) ODK „Orbita” na Osiedlu Kosmonautów organizuje spotkanie klub

miłośników fantastyki naukowej oraz giełdę książek. W Młodzieżowym Domu Kultury „Grunwald” przy ul. Jarochowskiego o godz. 19 — dyskoteka. MDK „Wilda” przy ul. Bema zaprasza o godz. 10 na blyskawicze konkursy: szachowy i tenisa stołowego. Szkoła Podstawowa nr 46 przy ul. Innowrocławskiej 19 organizuje o godz. 16 zawody w kometkę. MDK „Harcówka” na Cytadeli organizuje o godz. 10 imprezę „Tenisa dla wszystkich”. (bg)

W Poznaniu 44 rolników — specjalistów

Specjalistyczne rolnictwo rozwija się nie tylko na wsi, ale i w granicach miast. Nawet — jak się okazuje — w Poznaniu. Według najnowszych danych 23 gospodarstwa mają karty specjalistyczne w produkcji roślinnej, a rolników — hodowców zarejestrowanych jest 21. W roku 1977 liczby te wynosiły odpowiednio — 13 i 10, co świadczy o rozwoju specjalistycznej produkcji rolniej w Poznaniu. (bop)

Z górki



Gdzie w Poznaniu tylko trochę spadzisty teren, zobaczyć teraz można gromadki dzieci zjeżdżających na sankach. Takich „zjeżdżalni” wiele jest w różnych punktach miasta.

SYGNAŁY i odpowiedzi

● Nie najlepiej dzieje się w sklepie nr 311 przy ul. Tarczowej (Zatorze). Już o godzinie 8 nie ma świeżych bułek i mleka, po godzinie 14 brakuje chleba. Rano personel sklepu sprzedaje piwo i wino, a w nocy, że przed godziną 10 nie wolno sprzedawać alkoholu. Sklep jest słabo zaopatrzone w artykuły pierwszej potrzeby. Prosimy o interwencje — piszą klienci.
● Dyrekcja Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców „Społem” (Kierownik Działu Rewizji Gospodarczej, Aleksander Holota informacja, że zaopatrzenie sklepu było przedmiotem kilku kontroli. Wydano zalecenia, mające na uwadze poprawę zaopatrzenia sklepu w artykuły spożywcze oraz powołano personel sklepu, by przestrzegał godzin zakazu sprzedaży alkoholu. Zwiększono nadzór nad pracą tego sklepu. (2019)

Odpowiadamy

Uczniowie z wydziału cukrowniczego. — Po pierwsze — nie napisaliśmy o jakiej konkretnie zasadzie szkoły zawodowej chodzi (aby sprawę wyjaśnić, potrzebny byłby dokładny adres); po drugie — pisząc do redakcji należy podawać swe nazwisko i adres (można zastrzec w liście nieujawnienia tych danych i wówczas pozostaje one wyłącznie do naszej wiadomości), byśmy — jak w tym przypadku — nie musieli korespondować z autorem na łamach. Przy odpowiedzi prosimy powołać się na l. dz. 205.

Siła czytelnika. — Należy zwrócić się do Zrzeszenia Chłupników i Wytwórców Przemysłu Artystycznego w Poznaniu, ul. Ratajczaka 21. Radzimy zabrać z sobą kilka wzorów serwetek. (3497)

21.50 — Dziennik (kol.).
PROGRAM 2
14.00 — „Forum krytyków” (powtórzenie);
14.40 — „Galeria 35 milionów” (powt.);
15.10 — „Sensacje z przeszłości” (powt.);
15.40 — „Wszystko już było” (powtórzenie);
16.25 — „Ekran reporterów” (powtórzenie);
16.55 — „Miasto i co dalej” — Prognoza motoryzacyjna (kol.);
17.15 — „Dom i my” (powt.);
17.30 — Przewodnik muzyczny — „Poradnik kolekcjonera płyt”;
17.55 — „Postawy”, cz. XII pt. „Zespołowość” — program ekonomiczny — widowisko publicystyczne z elementami teatralnymi (kol.);
18.25 — Słodyczy kraju i świata (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.30 — NURT — Nauczanie początkowe — Język polski, kl. III; „Układanie opowiadań związanych z treścią utworu”;
21.00 — NURT — Nauczanie początkowe: „Kultura fizyczna. Sporty zimowe”;
21.30 — NURT — Pedagogika — „Pedagogika społeczna a potrzeby współczesnego życia”;
22.00 — 24 godziny (kol.);
22.30 — „Nad Juką”, odc. VI filmu fab. TV ZSRR (kol.);